

## AGNIESZKA EWA PIOTROWSKA, MAGDALENA ZAWADZKA

Uniwersytet Warszawski, Warszawa

a.piotrowska@uw.edu.pl, m.zawadzka@uw.edu.pl

### Dawne i gwarowe polskie nazwy źrenicy motywowane odbijającym się w niej wizerunkiem człowieka

#### Wprowadzenie

W polszczyźnie ogólnej występuje jeden wyraz na określenie ‘ciemnego punktu na tęczę oka’ – rzeczownik *źrenica*, natomiast jeszcze w pierwszej połowie XX wieku w gwarach rejestrowano wiele słów o różnej motywacji i budowie słotwórczej mających taką samą treść. Dużą liczbę możliwych wariantów słotwórczych, fonetycznych, a także różne motywacje w nazywaniu tego desygnatu potwierdzają dane leksykalne z innych języków słowiańskich, w których odnotowano ponad 150 nazw źrenicy (por. Siatkowski 2012: 61 i Ogólnosłowiański atlas językowy<sup>1</sup>, t. 9). Za pracą Janusza Siatkowskiego (2012: 61), „Atlasem językowym kaszubszczyzny” (Komentarz do mapy 151) oraz 9. tomem OLA<sup>2</sup> – dzielimy je ze względu na motywację na te związane z:

- I. funkcją desygnatu, utworzone od czasowników *źrzeć*, *patrzyć*<sup>3</sup>, *widzieć*, a więc: *źrenica*, *zdrzyk*, *zdrzadło*, *patrzydło*, *patrzko*, *widziadło* itp.;
- II. wyobrażeniem źrenicy, w której odbija się wizerunek człowieka, często płci żeńskiej, takie jak: *pupila*, *pupa*, *pupka*, *lalka*, *panienka* i *człowieczek*;
- III. kształtem desygnatu, takie jak: *galka*, *jabłko*, *jagoda*, *główka*, *kropka* i in.

<sup>1</sup> Serdecznie dziękujemy Pani prof. Krystynie Dorocie Rembiszewskiej i Panu prof. Januszowi Siatkowskiemu za udostępnienie 9. tomu „Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego” w wersji elektronicznej.

<sup>2</sup> Rozwiązania stosowanych skrótów słowników i atlasów podajemy w Bibliografii w punkcie Encyklopedie, słowniki, atlasy i ich skróty.

<sup>3</sup> Przy założeniu, że czasowniki *źrzeć* i *patrzyć* interpretuje się jako percepcyjne wzrokowe – zob. omówienie etymologii przedstawione w artykule „Polskie nazwy źrenicy motywowane funkcją desygnatu” A.E. Piotrowskiej i M. Zawadzkiej (w druku w „Pracach Filologicznych”).

W Polsce występują nazwy źrenicy z wszystkich powyższych grup – w języku literackim od najdawniejszych czasów utrzymuje się nazwa motywowana funkcją desygnatu, ale w gwarach zarówno pod względem liczby odpowiedników wyrazu *źrenica*, jak również ich zasięgu terytorialnego przeważają słowa odwołujące się do wyobrażenia postaci ludzkiej odbijającej się / widocznej w źrenicy.

Anna Krawczyk-Tyrpa wydzieliła trzy kategorie nominów anatomików: te, które przekazują informacje o 1. lokalizacji danej części ciała, 2. jej wyglądzie i ruchach, 3. jej funkcjach (Krawczyk-Tyrpa 1987: 34). Swoją propozycję oparła Autorka na również trójdzielnym podziale Anny Wierzbickiej (1975: 94). Nazwy źrenicy wyróżniają się więc określeniami z II grupy, które świadczą o szczególnym sposobie konceptualizacji tego desygnatu w zestawieniu z innymi częściami ciała.

Artykuł jest kontynuacją pracy, w której omówiliśmy nazwy źrenicy motywowane czasownikami oznaczającymi percepcję wzrokową (wyrazy z grupy I). W niniejszym przedstawimy historię i etymologię nazw źrenicy z II grupy. Jako kontekst służą nam ekwiwalenty wyrazu *źrenica* w innych językach słowiańskich, zwłaszcza w kaszubskim, i wybranych – indoeuropejskich. Ze względu na przeglądowy charakter artykułu poszczególne informacje nie są wyczerpujące.

Materiały pochodzą ze słowników historycznych: staropolskiego, polszczyzny XVI wieku, języka polskiego XVII i 1. połowy XVIII wieku, kartotek dwóch ostatnich; słowników języka polskiego: S.B. Lindego, tzw. wileńskiego i warszawskiego, pod red. W. Doroszewskiego (wraz z kartoteką); słowników i atlasów gwarowych: „Słownika gwar polskich” Jana Karłowicza, „Małego atlasu gwar polskich”, „Atlasu językowego kaszubszczyzny”, 9. tomu OLA i słowników etymologicznych. Z uwagi na możliwe oddziaływanie innych języków, zwłaszcza łaciny i greki, oraz regionalnie języka niemieckiego, korzystamy z referencyjnych słowników języka łacińskiego i greckiego, ze „Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce”, etymologicznych słowników języka greckiego, niemieckiego i łaciny oraz słowników języka litewskiego, angielskiego, łotewskiego i jidysz (zob. Bibliografia). Stosujemy te same skróty, które są używane w słownikach, w wypadku kartotek korzystamy ze skrótów podawanych w publikowanych tomach (tak w K SXVI i K SJPDor) lub sugerowanych przez zespół redakcyjny i udostępnionych w Internecie (tak w K SXVII–XVIII). W przytaczanych cytatach rezygnujemy z długiego *f* i *z* na rzecz *s* i *z*. Utrzymujemy natomiast kreskowanie samogłosek.

W sumie w artykule omawiamy osiem gwarowych, regionalnych bądź idiolektalnych nazw źrenicy, chociaż w niektórych wypadkach trzeba było uwzględnić ich formy pokrewne. Przykładowo, w charakterystyce wyrazu *pupa* znajdują się zarówno postaci *puppa* i *pupa*, jak również derywat sufiksalny *pupka*, ale oddzielnie omawiamy pokrewną mu na gruncie łacińskim formację *pupilla*. Wspólną cechą charakteryzowanych wyrazów, zarówno zapożyczeń, jak i słownictwa rodzimego, jest ich wieloznaczność oraz to, że treść ‘źrenica’ została odnotowana w gwarze (w tym wypadku wyjątkiem jest wyraz *mężyk*). Zaprezentowane poniżej charakterystyki leksykalno-semantyczne poszczególnych gwarowych nazw źrenicy mają m.in. ukazać, że wykształcenie się w tych polisemach treści ‘ciemny punkt na tęczówce oka’ było umotywowane procesami wewnątrz- lub zewnątrzjęzykowymi.

Słowa uwzględnione w artykule mają różny zakres występowania – niektóre zaświadczone w najdawniejszych zabytkach i nieprzerwanie utrzymują się w polszczyźnie ogólnej, inne wyszły z użycia lub zostały zarejestrowane tylko raz. Ze względu na to, że ich treść ‘źrenica’ mogła być gwarowa, regionalna, charakteryzować język jednego pisarza lub ograniczać się do komentarza w tłumaczeniu, podajemy zarówno informacje o występowaniu omawianej leksyki w źródłach historycznych, jak również gwarach. Zwracamy uwagę na budowę słowotwórczą analizowanych nazw i przedstawiamy ich etymologię; w wypadku zapożyczeń staramy się wskazać język, z którego pochodzi dany wyraz. Informujemy o czasie pierwszego poświadczenia omawianego słowa, nawet jeśli wystąpiło ono w innym niż ‘źrenica’ znaczeniu. Uwzględniamy również zmieniający się w czasie wpływ języków obcych na polszczyznę: w wypadku tego słownictwa istotne jest oddziaływanie języków klasycznych – greki, łaciny, być może hebrajskiego oraz języka niemieckiego, nie można też wykluczyć jidysz. Nie zawsze możemy stwierdzić, czy dany język oddziałwał pośrednio, czy też był językiem-źródłem – co sygnalizujemy.

Ponieważ wśród omawianych są wyrazy rodzime i zapożyczenia, słowa o dużej i znikomej frekwencji w tekstach, takie, które od dawna i nieprzerwanie występują w polszczyźnie oraz zaświadczone sporadycznie, odzwierciedla się to w kształcie i długości każdej z ośmiu charakterystyk. Rozpoczynamy od zapożyczeń *pupilla*, *puppa*, ponieważ mają one długą historię i stosunkowo liczne poświadczenia w znaczeniu ‘źrenica’, w następnej kolejności omawiamy wyrazy *lalka* i *panienka*, a kończymy na okazjonalizmach (*mężyzk*, *babka*) i wyrazach sporadycznie używanych w tym rozumieniu (*człowieczek*) w polskich gwarach w XX wieku. Wszystko to świadczy o dużym zróżnicowaniu leksyki omawianej w niniejszejszym artykule – w podsumowaniu postaramy się zebrać informacje dotyczące poszczególnych nazw źrenicy i ukazać, co, poza treścią ‘źrenica’, może je łączyć.

## 1. Wyraz *pupilla* i formy pokrewne

Semantyka łacińskiego wyrazu *pūpilla* zwróciła m.in. uwagę Antoniego Śmieszka, który w 1914 roku pisał:

Po łacinie zowie się źrenica (...) *pūpula* lub *pūpilla*; wyraz ten, będący deminutivum od *pūpa* ‘dziewczyna, lalka’, znaczy właściwie ‘dziewczynka’ lub ‘laleczka’. Nie zaszkodzi przypomnieć, że z łac. *pūpilla* pochodzą niektóre romańskie nazwy źrenicy, jako to franc. *pupille* i włoskie (neap.) *pepella*, (sard.) *pobidda*, prw. też niem. *Pupille*. Podobnie u Greków, wyraz *kóπη* znaczył nie tylko ‘dziewica, dziewczynka’, ale i ‘źrenica oka’<sup>4</sup> (...). Zupełnie analogiczne przejście znaczeniowe wykazują – jak

<sup>4</sup> Por. „Grecy wierzyli, że dusza siedzi w ciele w postaci małej laleczki, widocznej przez źrenicę oka, dlatego nazywali ją *kore* (po łac. *pupilla*) – dziewczynką” (Parandowski 1969: 13). Kora była też grecką boginią, córką Demeter, opiekunką kiełkujących ziaren. Charakterystyczne, że gdy została żoną Hadesa i królową świata zmarłych, jej imię uległo zmianie na Persefona. Bogini ta łączy królestwo zmarłych i odnawiający się w corocznym cyklu świat roślin, gdyż starożytni Grecy wierzyli, że Kora-Persefona wraca na część roku do matki (por. Kopański 1985 i Parandowski 1969: 147–154).

mnie poinformował prof. K. Nitsch – niektóre dyalekty polskie: dzisiejszy lud polski wielu okolic nazywa źrenicę – podobnie jak starożytni Grecy i Rzymianie – *panienką*, a na Śląsku też czasem *lalką* lub *laleczką* (Śmieszek 1914: 123–124).

W dalszej części artykułu A. Śmieszek zajmuje się wyrazem *człowieczek*, nazywającym źrenicę na Wołyniu, dla którego znalazł analogię w językach semickich (hebrajskim<sup>5</sup> i arabskim)<sup>6</sup>. Stanisław Wędkiewicz w uzupełnieniu do tego artykułu dodał analogiczne znaczeniowo przykłady z języków romańskich oraz niemieckich gwar, w których słowo *das Kindelein*, motywowane przez *das Kind* ‘dziecko’, oznacza ‘źrenicę’ (por. Wędkiewicz 1914: 184).

Łączenie treści ‘źrenica’ i ‘dziewczynka/ człowieczek’ w jednym słowie cechuje wiele języków<sup>7</sup>. Przynajmniej w językach Europy nie sposób wykluczyć pośredniego wpływu języka hebrajskiego<sup>8</sup>, w którym wyraz *ischôn* oznacza zarówno ‘człowieczka’, jak i ‘źrenicę’. Za pośrednictwem Biblii tłumaczonej najpierw na grekę i łacinę, a potem także na poszczególne języki narodowe, złożoność semantyczna tego wyrazu mogła się rozprzestrzeniać.

Autorzy łacińskich tekstów powstałych w średniowiecznej Polsce mieli świadomość wieloznaczności rzeczownika *pupilla* i używali go w obu znaczeniach: ‘dziewczynka, zwłaszcza sierota znajdująca się pod opieką’ i ‘źrenica (oka)’ (zob. Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce, 2000: t. 7, z. 10, 1554), nie musi to jednakże oznaczać, że znali oni ówczesną polszczyznę. Konteksty, w których w XVI wieku pojawiło się słowo *pupillus*, wskazują, że traktowano je jako termin prawny o treści ‘sierota znajdujący się pod opieką prawną kogoś’<sup>9</sup> lub ‘niemający wieku uznanego przez pra-

<sup>5</sup> Pierwszy po polsku na temat wieloznaczności tego hebrajskiego rzeczownika wypowiedział się Szymon Budny (zob. SXVI: *BudBib Ps* 17/8).

<sup>6</sup> Języki arabski i hebrajski, jako spokrewnione, mogą zaświadczać zarówno wspólny rozwój semantyczny, jak i zbieżności znaczeniowe wynikające z długotrwałego sąsiedztwa.

<sup>7</sup> Na zbieżność w językach indoeuropejskich i semickich zwrócili uwagę bracia Grimm i ich kontynuatorzy w „Das deutsche Wörterbuch”: hebrajski wyraz *ischôn* oznacza ‘człowieczka’ i ‘źrenicę’, tak samo jest w języku arabskim, perskim i koptyjskim. Zob. „Eigentlich ist es das kleine Spiegelbild seiner selbst, das man im Augenstern des andern sieht und nach dem eben die kleinen Kinder greifen; ebenso lat. *pupula*, *pupilla*, eig. kleines Mädchen, span. desgl. *la niña del ojo*, portug. *la menina do olho*, griech. *κόρη* eig. Mädchen, hebr. *ischôn*, ‘Männchen’ des Auges, ebenso arabisch, persisch, im koptischen ‘Mädchen des Auges’” (G r i m m 1815–1961, wersja internetowa, dostęp: 6 czerwca 2014). O językach perskim i koptyjskim można jedynie powiedzieć, że znajdowały się wraz z arabskim i hebrajskim przez setki lat w szeroko rozumianym sąsiedztwie, przez krótsze okresy historyczne wchodziły zaś w bliższe relacje.

<sup>8</sup> Najstarsze poświadczenie tego słowa (we frazeologizmie *strzec kogoś jak źrenicy oka*) w Starym Testamencie znajduje się w „Księdze Powtórzonego Prawa” datowanej na VIII–VII w. p.n.e.

<sup>9</sup> To samo znaczenie (‘nieletni sierota pozostający pod prawną opieką kogoś innego’) zostało zaświadczone w języku angielskim dla wyrazu *pupil* po raz pierwszy pod koniec XIV wieku (por. The Oxford English Dictionary, XII 853), od XVI wieku używano go też w sensie ‘uczeń’. Treść ‘źrenica’ pojawiła się w angielskich zabytkach w postaci łacińskiej już w końcu XIV wieku, a w formie angielskiej w drugiej połowie XVI wieku. Od tego czasu wyraz *pupil* występował obok wyrażenia *apple of the eye* na oddanie treści ‘źrenica’, co ukazuje cytat z 1806 roku: „I consider then that what is called the pupil or apple of the eye is not (...) a substantial part of the organ, but only a round whole or window made in the uvea...” (OED: XII Med. Tral.XV: 388).

wo za dojrzały, młody’ – w obu wypadkach istotne było to, że ów sierota miał majątek, którym zarządzał w jego imieniu ktoś inny do momentu dojścia do pełnoletności podopiecznego<sup>10</sup>. W XVII wieku wyraz ten nadal odnosił się do małoletnich sierot, co zaświadcza Knapiusz w „Tesaurusie”.

Dopiero w pierwszej połowie XVIII wieku dzięki pogłębianiu i upowszechnianiu znajomości łaciny wśród szlachty oraz modzie na makaronizowanie pojawiły się okazjonalne poświadczenia łac. wyrazu *pupilla* o treści ‘źrenica’ (3 notacje), w których był on wpleciony w tekst polski. Za każdym razem jest to nawiązanie do ojczyzny i jej wolności, której trzeba strzec, co ilustruje zdanie S. Konarskiego „... przyśięgam na sumnienie y poczciwość moią, żebym wolał zginąć, niż Oyczystey wolności, liberum veto naruszyć, miła mi ta pupilla libertatis iak barżiey nikomu” (K SXVII–XVIII: *Kon-SRoz* 71)<sup>11</sup>. Stanisław Leszczyński, mówiąc „Trzeba sobie immaginować, że Oyczyzna jest to pupilla opieki potrzebująca, y którą z oczu nie trzeba spuszczać” (K SXVII–XVIII: *LeszczGłos* 91), wykorzystał dwuznaczność łacińskiego wyrazu *pupilla*, przywołując zarówno jego treść ‘sierota’ (wymagająca opieki), jak również ‘źrenica’ (z parafrazą frazeologizmu *strzec jak źrenicy oka*).

Jednak ani rzeczownik *pupillus*, ani *pupilla* nie zostały zaświadczone w leksykonach z XVIII i początku XIX wieku – brak ich w „Nowym dykcyonarzy” Troca i słowniku Lindego. Wyraz *pupilla* (wraz ze spolonizowaną postacią *pupil*<sup>12</sup>) pojawia się dopiero w SWil, w którym uznano go za polisemiczny i objaśniono zarówno jako ‘wychowankę zostającą pod opieką’, jak i ‘źrenicę’. O zakorzenieniu się tej rodziny w języku świadczy zarejestrowana w SW zaadaptowana graficznie postać *pupila* i jej formacje pokrewne: rzeczowniki *pupilka*, *pupil*, *pupile* oraz przymiotniki *pupilarny* i *pupilowy*, odnotowane – poza wyrazami *pupile* i *pupilowy* – także w SJPDor. Istotny dla naszych rozważań jest fakt, iż w słowniku tzw. warszawskim wyrazy *pupila* i *pupilka* zostały potraktowane jako monosemiczne i objaśnione wyłącznie jako ‘elewka’ i odniesione do *pupil* – ‘wychowaniec pozostający pod opieką, elew’, co może świadczyć o regionalnym, północnokresowym, charakterze treści ‘źrenica’.

Współcześnie wyrazy *pupil*, *pupilek* i *pupilka* odnoszą się do ‘osoby, którą lubimy bardziej od innych i którą wyróżniamy, często małego dziecka’ (ISJP), mogą też być używane w stosunku do ulubionego zwierzęcia domowego, np. psa czy kota (USJP). Na upowszechnienie wyrazów *pupilek* i *pupilka* w polszczyźnie oraz modyfikację ich znaczenia polegającą na przesunięciu dominanty znaczeniowej wpłynął w XIX wieku wzór języka francuskiego (por. fr. *pupille książk.*, za USJP): należy je chyba uznać

<sup>10</sup> Por. „Marnotrastwo (sic!) i niepotrzebne utraty ludzi młodych za potrzebną być się bacząc, aby były pohamowane. Tym sposobem pupilli do zapisów aby przymowane nie byli aż do lat 24 bez konsensu consanguineorum proximorum” (SXVI: *AktaSejmikPozn* 1589/77).

<sup>11</sup> W większym stopniu obcą leksyką jest nasycony tekst Otwinowskiego: „... pupilla wolność iako nie in pluralitate vocum, tak i nie na dwóch ani trzech ale in nemine contradicenter zawisła” (K SXVII–XVIII: *OtwEDzieje* 75).

<sup>12</sup> W połowie XIX wieku miał znaczenie ‘wychowaniec, zostający pod opieką, sierota’, tak jak w staropolszczyźnie.

w tym znaczeniu<sup>13</sup> za galicyzmy. Świadczy o tym reaktywacja omawianych wyrazów w połowie XIX wieku, podczas gdy nie były one notowane w poprzednim stuleciu. Występujące wcześniej wyrazy *pupilla* i *pupillus* były latynizmami i funkcjonowały na zasadzie kalk językowych. Na proces adaptacji słowa *pupila* od połowy XIX wieku mogła mieć wpływ rozpowszechniająca się wśród Polaków znajomość języka francuskiego, w którym ten wyraz także występuje.

Wyraz *pupilla* w znaczeniu ‘żrenica’ znany jest ponadto językom: czeskiemu, słowackiemu (*pupila*) i serbskiemu (*pupila*) (za: AJK z. 4, cz. 2, Komentarz do mapy 151: 37).

W polskich dialektach rzeczownik *pupila* o treści ‘żrenica’ zarejestrowano na północno-wschodnim skrawku Polski w wąskim pasie od Biskupca na zachodzie po tereny położone na zachód od Suwałk oraz wyspowo w zachodniej Wielkopolsce (pod Piłą) i na Śląsku (na północ od Prudnika) (MAGP: mapa 42), a więc na terenach, na których do końca II wojny światowej dominował niemiecki. Wariant fonetyczny *pupela* pojawił się u informatorów spod Giżycka, Olecka i Suwałk, formę *popile* podaje Janusz Siatkowski z okolic Kudowy (Siatkowski 1962: II, 76).

Postaci *pupilla*, *pupila*, *popila* występują w wyraźnych skupiskach na południu Kaszub, ale poza słownikami B. Sychty i A. Labudy nie są notowane w znaczeniu ‘żrenica’. W AJK napisano, że niemiecką proveniencję *pupili* przyjmuje się za słownikiem F. Hinzego, gromadzącym zapożyczenia niemieckie z Pomorza, który „przypisuje pojawienie się wyrazu *pupila* w dialektach kaszubskich i sąsiednich wpływowi języka niemieckiego, w którym znany jest wyraz *Pupille* ‘żrenica’. Potwierdza to brak omawianej nazwy w staropolszczyźnie i we współczesnej polszczyźnie literackiej oraz występowanie jej w dialektach, które ulegały wpływom języka niemieckiego” (AJK z. 4, cz. 2, Komentarz do mapy 151: 38 i 137; zob. także MAGP: Komentarz do mapy 42: 122; Rzetelska-Feleszko 1969: 140). W ten sposób tłumaczy się obecność różnych postaci tego zapożyczenia – *pupilla*, *pupila*, *popila* – o treści ‘żrenica’ w dialektach języka kaszubskiego.

Wyraz *die Pupille* zaczął funkcjonować w języku niemieckim najprawdopodobniej w XVIII wieku i wypierał wcześniejsze *die Sehe* (Kluge 1975: 570). Jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku *die Pupille* nie miał zbyt wysokiej frekwencji w literaturze pięknej tego języka<sup>14</sup>. Prawdopodobnie w tym okresie (nie można wykluczyć, że również pod wpływem francuskiego) należał do wyrazów modnych w języku niemieckim, co oddziaływało na gwary kaszubskie.

<sup>13</sup> Kierunek zmian był następujący: ‘wychowaniec, którym się ktoś opiekuje’ → ‘osoba lub zwierzę, którym się ktoś opiekuje i które wyróżnia spośród innych’. Doszło do poszerzenia zakresu wyrazu, gdyż może się on odnosić także do zwierzęcia, ale również do wzbogacenia jego semantyki o komponent emocjonalny, wcześniej nienotowany w słownikach.

<sup>14</sup> „Deutsches Wörterbuch” zainicjowany przez braci Grimm zaświadcza średniowieczne użycia w znaczeniu ‘małe dziecko, dziewczynka; sierota’, nie podaje natomiast żadnego cytatu z treścią ‘żrenica’. Autorzy napisali tylko „die pupille, der augapfel, so gennant von dem spiegelbildchen (püppchen), das man von sich im auge des andern wahrnimmt” i odesłali do jednego ze znaczeń rzeczowników *Kindchen* i *Kindlein* (Grimm 1854–1961).

## 2. Wyrazy *pupa* i formy pokrewne

Łaciński rzeczownik *pupa* (zapisywany też w formie *puppa*) był używany w tekstach powstających w Polsce w znaczeniach ‘dziewczynka’ i ‘lalka’ (Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce, t. 7, z. 10, 1554). W „Słowniczku poznańskim” pojawiło się słowo *pupa*, najprawdopodobniej będące zapożyczeniem leksykalnym: „Pupa pupa, lanthka” (SStp: ca 1500 *Erz* 83), jego polskim ekwiwalentem był wyraz *lątka*. W XVI- i XVII-wiecznych słownikach wyraz *pupa* wystąpił kilkakrotnie: w słowniku Bartłomieja z Bydgoszczy (*Bdg* 126v), w „Leksykonie latino-polonicum” Jana Mączyńskiego (*Mącz* 332a – tu w znaczeniu ‘mała dziewczeczka’), „Dictionarium trilingue...” M. Volckmara i w „Tesaurusie” Knapiusza. We wszystkich odpowiednikiem łac. wyrazu *pupa* jest *lątka*, tylko u Knapiusza – dodatkowo – *dziecinna lalka*. W żadnym z wymienionych źródeł wyraz ten nie został zarejestrowany w sensie ‘źrenica’.

Powstała na gruncie polskim deminutywna *pupka* została zaświadczona w słowniku Jana Cervusa z Tucholi: „Pupa puella et puellaris imaguncula. Dzieweczka albo lątka, pupka. Ein popen ader klein tocklein” (SXVI: *CervusInst* B5v), w którym mogła być adaptowanym słowotwórczo germanizmem: niem. *die Puppe* jest poświadczany w znaczeniu ‘lalka’ od XV wieku (por. Grimm 1854–1961; zob. Karpluk 1971). Z indeksu i materiałów z K SXVII–XVIII wynika, że w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku wyrazy *pupka* i *pupa* nie występowały ani w znaczeniu ‘lalka’, ani ‘źrenica’<sup>15</sup>, nie ma ich też w „Nowym dykcjonarzu” Troca. Należałoby więc przyjąć około 150-letnią przerwę w występowaniu obu tych słów w polszczyźnie, przynajmniej w znaczeniu ‘lalka’. Nie można jednak tak uczynić, ponieważ córkę króla Jana Sobieskiego i Marii Kazimiery d’Arquien, Teresę Kunegundę, nazywano w domu pieścizotliwie *Pupusieńką*. Hipokoristikum to jest związane z pochodzeniem królowej: francuskiego wyrazu *poupée* oznaczającego ‘lalkę’ używano także w odniesieniu do dziewczynek i młodych kobiet. Fakt, że dworzanie wiedzieli, iż najbliżsi zwracają się tak do królowej, najprawdopodobniej wpłynął na losy tego wyrazu w polszczyźnie.

W słowniku Lindego zarejestrowane zostały leksemy *pupka*, *pupeczka* i *pupa* (ostatni w haśle *pucka*<sup>16</sup>), których używano jako pieścizotliwych zwrotów do pięknych i zadbanych kobiet, co ilustrują cytaty: „W pieścizotach domowych wychowaną, To serduszkim, to pupeczką zwano” (L: *Mon.* 70, 383) i „Moja pupeczko, rybeczko!” (L: *Teat.* 18b, 12). Zdania przytaczane w L pochodzą ze źródeł z drugiej połowy XVIII wieku, przede wszystkim z „Monitora” i sztuk teatralnych: zarówno czas poświadczeń,

<sup>15</sup> Rzeczownik *pupki* (Im.) poświadczono 10 razy w indeksie do K SXVII–XVIII, a *pupa* – 1, oba w znaczeniu ‘futro, błam futra’ w kontekstach: *pupkow sobolich* (por. K SXVII–XVIII: *Arch. Radz.* 46/6). Linde w swoim słowniku objaśnił, że takie *pupki* to ‘same brzuchy koło pępka futer najprzedniejszych’. Z samogłoski w rdzeniu i jej odpowiedniości z ros. wyrazem *пупокъ* ‘pępek’ wnosić należy, że to pożyczka wschodniosłowiańska. Słowo *pupek*, *pupki* zapisano w tym znaczeniu również w „Nowym dykcjonarzu” Troca, w SWil i SW.

<sup>16</sup> *Puckę* objaśnił Linde, korzystając z Mączyńskiego (‘mała dziewczeczka’), dodał tylko określenia: *okrągłuchna, tłuściutka, odętj gęby*.

jak i informacja o Teresie Kunegundzie świadczą o tym, że wyraz *pupa* był galicyzmem (tak Amszejewicz 1859: 394). Zarejestrowane już w L deminutywne formacje pochodne *pupka*, *pupeczka*, *pupuchna* mówią o dużym ładunku emocjonalnym zapożyczonego słowa<sup>17</sup>.

W SWil brak hasła *pupa*, natomiast leksemy *pupka* i zdrobniały *pupeczka* zostały objaśnione jako ‘lalka, laleczka’ (metaforycznie w odniesieniu do kobiet), ‘osóbka służąca za cel w strzelaniu’ (na zasadzie podobieństwa), a także – z kwalifikatorem *zoologiczny* ‘poczwarka gąsienic niektórych owadów’<sup>18</sup>. Na przełomie XIX i XX wieku wyraz *pupa* był polisemem: w SGPK zarejestrowano jego cztery znaczenia: dwa z Wielkopolski ‘lalka’<sup>19</sup> i ‘kupy zboża’<sup>20</sup>, jedno z Lubelskiego ‘anus’ w języku dzieci i młodzieży<sup>21</sup> (Łopaciński 1899) oraz w medytowaniu (bez informacji o regionie). Wyraz *pupka* występował ponadto w znaczeniach: ‘poczwarka’, ‘pączki kwiatowe na drzewach owocowych’ i ‘brodawka cucky kobiecej, ssawka’ (Osip.)<sup>22</sup>.

W „Słowniku warszawskim” z początku XX wieku podano trzy homonimiczne wyrazy *pupa*, dwa oznaczone kwalifikacją *gwarowe* (‘kupa’ i ‘lalka kupa’ sic!) i trzeci – o treści ‘dupa, zadek, tyłek’ – z kwalifikatorem *dziecięcy*. Do tego ostatniego odnosi się zdrobnienia *pupka*, *pupcia*, *pupeczka*, *pupinka* oraz informacja o pochodzeniu z języka niemieckiego (niem. *popó*). Słowa *pupeczka* nadal używano do pięknej i zadbanej kobiety, *pupeczek* natomiast do zniewieściałego mężczyzny, elegancika, chociaż wyraz ten opatrzone kwalifikacją chronologiczną i nie podano żadnego przykładu jego użycia. W SW odnotowano polisemiczny leksem *pupka* o treściach zaświadczonych we wcześniejszych słownikach – SWil i SGPK<sup>23</sup>.

<sup>17</sup> Być może istniejące w języku litewskim wyrazy *pupytė* (r.ż.) i *pupūlis* (r.m.), których używa się pieszczotliwie do dzieci, należy rozpatrywać w tym samym kontekście – jako pożyczki z języka francuskiego, polskiego czy niemieckiego (lub jidysz). W. Smoczyński potraktował je jako spokrewnione z lit. wyrazem *pupà*, oznaczającym (zwykle w lm.) ‘bób’, ‘biały łubin’ bądź ‘fasolę’, i łot. czasownikiem *paupst*, *paupstu*, *paupu*, m.in. ‘nabrzmiwać, puchnąć’, i przypisał im przenośną treść charakterystyczną dla formacji deminutywnych (por. SEJL 489–490). Poza *pupytė* i *pupūlis* Litwini używają jeszcze bardziej spieszczonych form: *pupulėlis*, *pupuliukas*. Warto się zastanowić, czy zbieżność fonetyczna, słowotwórcza (deminutiva), semantyczna i funkcjonalna (wypowiedzi skierowane do dziecka) nie jest podstawą, by łączyć przywołane litewskie wyrazy z historią dawnej polskiej *pupki* i *pupy*.

<sup>18</sup> To znaczenie występowało też w łacinie i języku niemieckim (zob. Kluge 1975: 571).

<sup>19</sup> Opatrzony przykładem: „W czasie żniwa... robią lalkę czyli pupkę mężką, zwaną starym” (SGPK: Pozn. III, 152).

<sup>20</sup> Pojawił się też prowincjonalizm (wielkopolski) *pupy* (błp) o ‘kupach zboża, mędlach’.

<sup>21</sup> Z powołaniem na „Przyczynki do słownika języka polskiego” H. Łopacińskiego opublikowane w „Pracach Filologicznych” (1899, t. 5, 861). Łopaciński podał deminutivum *pupcia*, które odnotował Karłowicz (SGPK IV).

<sup>22</sup> Takie znaczenie wyrazu *pupka* powstało prawdopodobnie wskutek podobieństwa łac. słowa *papilla* ‘brodawka’ (por. Leibnitz 1975: 19) do używanego w polszczyźnie *pupilla* bliskoznacznego do *pupki*.

<sup>23</sup> *Pupka*: [‘lalka] służąca za cel do strzelania’, *zool.* ‘poczwarka owadów łuskoskrzydłych zmierzchnych i nocnych’ oraz z kwalifikacją *gwarową* – ‘pączki kwiatowe na drzewach owocowych’ i ‘brodawka piersi kobiecej...’. W Poznańskim *pupka* miała też treść ‘lalka ze szmat zrobiona’, inaczej *koziolatek* (SGPK IV 458), co należy wiązać z zapustnym zwyczajem wrzucania pieniędzy przez panny do miski ustawionej przed muzykantami *pod pupką/koziółkiem* trzymanym przez chłopca (*dać pod koziółek*).



W SJPDor *pupę I* w znaczeniu ‘pośladki, tyłek’ oznaczono kwalifikacją *dziecięcy* i uznano za homonim wyrazu *pupa II* o treści ‘lalka, kukła’, którą opatrzone kwalifikacją chronologiczną (*dawny*)<sup>24</sup>. Redaktorzy tego słownika analogicznie potraktowali derywaty *pupka* (*pupka I* i *pupka II*) oraz *pupeczka*. Każdorazowo redaktorzy starali się podać źródło pożyczki – w wypadku *pupy I* wskazali na niem. *Popo* („może” – SJP-Dor), a *pupy II* na źródło łacińskie (łac. *pupa* ‘dziewczynka, lalka’).

Wieloznaczność wyrazu *pupka* utrzymywała się po II wojnie światowej w gwarach Warmii i Mazur: Barbara Mocarska-Falińska ustaliła, że w słownictwie związanym z uprawą i obróbką lnu odnosi się on aż do pięciu desygnatów, oznacza: (często) ‘kądziel’<sup>25</sup>, (rzadko) ‘część przędzy’, ‘rączki w krosnach’ i ‘rączki w kołowrotku’, a także (sporadycznie<sup>26</sup>) ‘główki lnu’. Autorka napisała, że „Próbę powiązania tych znaczeń należałoby rozpocząć od doszukiwania się analogii w kształcie narzędzi z podstawowym znaczeniem wyrazu” (1959: 186) i zaliczyła formę *pupka* do wyrazów o mieszanych elementach słotwórczych (Mocarska-Falińska 1959: 189), dostosowanych do polskiego systemu językowego.

Współcześnie eufemizy *pupa*, *pupka*, *pupcia* (USJP jeszcze: *pupeńka*, *pupina*, *pupsko* i *pupeczka*) są bliskoznaczne do słów *siedzenie*, *pośladki* i *tyłek* i oznaczają „tylną część ciała między plecami a nogami” (ISJP), w słownikach opatruje się je kwalifikatorem *potocznie* (por. USJP). Mimo że wyraz *pupka* stosunkowo długo miał w języku ogólnym treść ‘lalka’, dziś jest odczuwany jako jednoznaczny. Tylko w niektórych gwarach zyskał on sens ‘źrenica’, poza Kaszubami nie łączył jednak tych znaczeń.

Zarówno słowo *pupa*, jak i *pupka* jest poświadczane na Kaszubach przede wszystkim w znaczeniu ‘lalka’ (za: AJK z. 4, cz. 2, Komentarz...: 37). Formacja deminutywna *pupka* ‘źrenica’ występuje na znacznym obszarze Kaszub, a mający niższą frekwencję leksem *pupa* tylko w punkcie 24. równocześnie ze słowem *lalka* (na ‘źrenicę’). Poza Kaszubami wyraz ten w znaczeniu ‘źrenica’ odnotowano w jednym punkcie na zachód od Iławy i w okolicach Olsztyna.

<sup>24</sup> W literaturze wydawanej po II wojnie światowej znajduje się przykłady piśmiennych zwrotów do małego dziecka zawierających deminutiva z morfemem *pup-* w znaczeniu ‘lalka, mała dziewczynka’: „Nie śpij pupuchna (= laleczko), tylko pij”, „Ach, jaka pupuchna (= laleczka) grzeczna!”, „Teraz damy naszej pupuchnie jeść!” (Kaczmarek 1988: 33–34). Zwraca uwagę, że autor uznał za konieczne objaśnić czytelnikowi znaczenie tej formacji. Pierwsze wydanie książki „Nasze dziecko uczy się mowy” L. Kaczmarka ukazało się w 1966 roku, a wykorzystane tu przykłady najprawdopodobniej pochodzą od rodziców, zwracających się do najstarszej córki autora, urodzonej w czasie II wojny światowej (por. wywiad na końcu książki). O tym, że tendencja ta nie była typowo polska, świadczy fakt, iż Heinrich Himmler zwracał się do swojej ukochanej córki *Püppi* ‘laleczko’ (por. Longerich 2012: 466–468). W obu wypadkach mogły oddziaływać silne jeszcze wtedy wpływy francuskie.

<sup>25</sup> W tym znaczeniu w Olsztyńskim i Ostródzkim występuje też wyraz *pupa* o niższej frekwencji niż *pupka*. Sporadycznie w Ostródzkim na określenie ‘kądzeli’ występują nazwy *baba* i *babka* (Mocarska-Falińska 1959, mapa 11 do pyt. 36).

<sup>26</sup> W czterech punktach: dwóch na wschód od Pizsu, w jednym (Sołtmany) na wschód od Giżycka i w jednym na północny zachód od Olsztyna (Bukwałd).

Ewa Rzetelska-Feleszko, charakteryzując wyraz *pupka*, stwierdziła:

Zasięg słowa obejmuje szeroko pojęte gwary środkowokaszubskie: od pow. wejherowskiego po powiat bytowski i kaszubską część powiatu kościerskiego, a także pojedyncze punkty w pow. chojnickim (...). Prócz zaadaptowanej do kaszubszczyzny formy *pupka* notowano – głównie we wsiach będących w przeszłości pod silnym wpływem języka niemieckiego – nazwy przejęte bezpośrednio z niem. *Pupille* [‘żrenica’ – A.E.P., M.Z.]. W pozostałych dialektach AJK występują dość różnorodne nazwy rodzimego pochodzenia (Rzetelska-Feleszko 1969: 140)<sup>27</sup>.

Przywołane lokalizacje z XVI i XVII wieku świadczą o tym, że łac. wyraz *pupa* był rejestrowany przez leksykografów mających kontakt z językiem niemieckim lub dwujęzycznych, a pod ich wpływem u innych słownikarzy. Formacja *pupka* ‘lalka’ może być deminutivum od przyswojonego regionalnego germanizmu<sup>28</sup>, mającego oparcie w kształcie i jednym ze znaczeń łac. słów *pupa* i *pupilla*. *Pupę* w znaczeniu ‘lalka’ można jednak rozpatrywać także jako latynizm, a od drugiej połowy XVIII wieku – galicyzm: tak był ten wyraz – w postaci *pupka* – zinterpretowany przez Rykaczewskiego (Rykaczewski 1866: 394)<sup>29</sup>. Wieloznaczne kaszubskie słowa *pupa* i *pupka* oznaczające ‘żrenicę’ i ‘lalkę’ najprawdopodobniej są germanizmami.

Wyrazy *pupka*, *pupca* (< *pupica*) i *popka* o treści ‘żrenica’ stanowią rzadkość na słowiańskim obszarze językowym: według danych z OLA forma *pupka* i jej warianty fonetyczne lub słowotwórcze występują w sześciu punktach położonych – po dwa<sup>30</sup> – stosunkowo blisko siebie. Na każdym z tych obszarów wpływ języka niemieckiego był istotny, z tego powodu redaktorzy OLA przyjęli, że różne warianty wyrazu *pupka* są germanizmami.

### 3. Wyraz *panienka*

Wyraz *panienka*, pokrewny słowu *pan*, do dziś nie ma zadowalającego objaśnienia. *Pan* najprawdopodobniej jest zapożyczeniem zaadaptowanym do polszczyzny już w dobie staropolskiej (od XIII wieku). A. Brückner wywodzi je z języka Awarów, u których oznaczał on ‘urzędnika chana, pobierającego daniny’, w języku polskim na-

<sup>27</sup> Autorka napisała w podsumowaniu: „Odrębność leksykalna gwar śr[odkowo]kasz[ubskich] (...) charakteryzuje się (...) stosunkowo niewielką liczbą zapożyczeń niemieckich (...), istnieniem szeregu powiązań z terenem gwar kociewskich, brakiem przy tym wyraźnych nawiązań w stosunku do jakiegoś określonego kompleksu gwar polskich, wyraźnym natomiast charakterem innowacyjnym leksyki tego terenu (tu także wariantów semantycznych)” (Rzetelska-Feleszko 1969: 148–149).

<sup>28</sup> W AJK napisano, że leksem *pupa* i pochodny od niego *pupka* jest pochodzenia niemieckiego (niem. *Puppe* ‘lalka’), w takim znaczeniu znany niektórym językom słowiańskim, również staropolskiemu.

<sup>29</sup> Zależy to od regionu, w którym dany wyraz występuje, autora, który go używa, i czasu poświadczenia.

<sup>30</sup> Na Kaszubach – pod Kartuzami i na granicy Kaszub i Borów Tucholskich (*pupka*), w północnej (Plawnica) i środkowo-wschodniej Słowacji (Sedlice) jako *popka* oraz w miejscowościach leżących na zachodzie Słowenii (Šmartno v Brdih, dawniej San Martino di Quisca, obecnie Brda) i na wschodzie Włoch (Sv. Križ/ S. Croce, obecnie Triest) w postaci *pupca*, *pupka* (zob. OLA, t. 9).

zwa ta miała przejść na ‘urzędnika grodowego, tj. kasztelana’; tak samo jak w staroczeskich zabytkach<sup>31</sup> (SEJPBr 393 i SP VIII 328). A. Bańkowski odrzuca jednak hipotezę o przedhistorycznym pochodzeniu wyrazu *pan* i jemu pokrewnych, zwracając uwagę, że ograniczają one swoje występowanie do języków zachodniosłowiańskich. Dlatego uważa je za wędrowne zapożyczenia (być może mające źródło w starobawarskim) związane z szerzącą się w Polsce od XV wieku tytułomanią. Według Bańkowskiego ze staroczeskiego lub staropolskiego przeniknęły one do języków wschodniosłowiańskich i litewskiego (por. ESJPBa II 492–493). Zdaniem redaktorów SP, najbardziej przekonująca etymologia pochodzi od O. Hujera, który wyprowadza wyraz *pan* z formy *gьpanь* i łączy ją ze stind. rdzeniem *gup-* ‘strzec, pilnować, chronić’. Indoeuropejską formą dialektalną byłaby więc postać *\*geup-* stanowiąca podstawę dla późniejszego słowiańskiego *pan* (por. SP VIII 328). K. Długosz-Kurczabowa przywołuje jeszcze inne objaśnienia, m.in. łączące wyraz *pani* z formą grecką *pótnia* ‘pani’ i staroindyjską *patnī* ‘ts.’, która stała się wyrazem motywującym formę męską *pan* (więcej zob. WSEHJPKD 481–484 i Vasmer 1971 III 196, tam też literatura).

Mimo że wyraz *panienka* występuje w najdawniejszych zabytkach, to w SXVI, K SXVII–XVIII i L brak poświadczeń o treści ‘źrenica’<sup>32</sup>. Zaświadczone ją dopiero w SW z kwalifikatorem *anatomiczne: panienka w oku = źrenica, lalka, pupilla* i objaśniono za pomocą synonimów. Na tej podstawie przypuszczamy, że to znaczenie pojawiło się w XIX-wiecznej polszczyźnie pod wpływem gwar, co sugerują zapisy w SGPK: poza sensem podstawowym zarejestrowano w nim dla słowa *panna* znaczenia ‘lalka’ i ‘źrenica’, a dla *panienka* i połączenia *panienka w oczach* – treść ‘źrenica’ (zob. SGPK IV 27–29).

Największy zasięg geograficzny w polskich gwarach na wyrażenie sensu ‘źrenica’ ma właśnie rzeczownik *panienka*<sup>33</sup>. Występuje on równomiernie na całym obszarze Polski centralnej poza Małopolską południowo-wschodnią (na północnym wschodzie jest notowany po Busko-Zdrój i Zdziłowice) i tą częścią Wielkopolski, gdzie w gwarach pojawia się wyraz *źrenica* z różnymi wariantami nagłosowymi (okolice Poznania, Gniezna, Wrześni, Jarocina), nie ma go na Ziemiach Odzyskanych i na terenach peryferycznych: na północny wschód od Łomży i w wąskim pasie wzdłuż wschodniej granicy kraju oraz na Kaszubach (notuje go tylko Sychta), sporadycznie pojawia się na Kociewiu (AJK z. 4, cz. 2, Komentarz...: 39; por. Kowalska 1987: 86). Występuje w dialektach polskich na Śląsku Cieszyńskim i na Spiszu na Słowacji (Siatkowski 2012: 78).

Nie wiemy, od kiedy wyraz *panienka* ma treść ‘źrenica’ w większości gwar Polski, można jednak przypuszczać zgodnie z teorią falową i rozprzestrzenianiem się innowacji od centrum ku peryferii, że jest to nazwa stosunkowo nowa, która wyparła starsze.

<sup>31</sup> Z XIII i początku XIV wieku pochodzą pojedyncze poświadczenia stczes. w postaci *hpán, hpani*.

<sup>32</sup> W SXVI *panienka* oznaczała ‘dziewczynę, młodą, niezamężną kobietę’ i ‘dziewicę’. W „Słowniku języka polskiego” Lindego również są zaświadczone te znaczenia oraz wyrażenia – *panna młoda* i *panna służąca*. Warto zwrócić uwagę, że gatunek gruszek nazywany *pannami* (L: *Ład.* H. N. 46) określano też jako *baby* (por. SGPK IV 28 gatunek gruszek: *panny* bądź *panianki* (sic!)).

<sup>33</sup> O różnych realizacjach fonetycznych tego wyrazu w gwarach pisał m.in. K. Nitsch (1934). W niniejszym artykule abstrahujemy od różnic w wymowie *panienki*.

To znaczenie omawianego polisemu, nienotowane w tekstach ani leksykonach sprzed połowy XIX wieku, odzwierciedla panujące wówczas przekonanie o postaci patrzącego odbijającej się w środkowej części czyjegoś oka lub widocznym tam wizerunku młodej dziewczyny<sup>34</sup> (por. cytaty pochodzące z Kujaw o źrenicy czarownicy w SGPK IV 29).

Wyraz *panenka* w znaczeniu ‘źrenica’ znany jest potocznej czeszczyźnie od XIX wieku, współcześnie traktuje się go jak termin medyczny (AJK z. 4, cz. 2, Komentarz...: 39 i Siatkowski 2012: 79). Ponadto występuje w dialektach Czech i na Morawach oraz w dwóch punktach na północy Słowacji (pod Czacą<sup>35</sup> i we wschodniej części – koło Starej Lubowli).

#### 4. Wyraz *lalka* i formy pokrewne

Niejasna jest etymologia wyrazu *lala*. Franciszek Sławski przyjmuje – za E. Bernekerem i A. Brücknerem (por. SEJPBr 290) – że słowo to wywodzi się z mowy dziecięcej od psł. \**l'al'a* na określenie ‘dziecka; zabawki o postaci ludzkiej’. „Stąd – pisze Sławski – w niektórych językach nazwa ‘źrenicy’ od odbijającego się w niej malutkiego obrazu”. Jako nawiązania przywołał m.in. łac. *pūpa* ‘lalka, dziewczynka’ : *pūpula* ‘źrenica’ i lit. *lėlė* ‘lalka’: *akiės lėlė* ‘źrenica’ (SEJPS IV 34)<sup>36</sup>. Według F. Sławskiego wyraz *lala* nie jest polonizmem na wschodniej słowiańszczyźnie. Autor podkreśla, że nie tylko w językach słowiańskich morfem *lala-* łączy się semantycznie ze snem bądź niezrozumiałą mową, np. gaworzeniem dziecka, i zwraca uwagę na związek początków mowy dziecka z kołysaniem go i nuceniem mu do snu: przy takiej interpretacji wspomniane onomatopeje należałoby uznać za pokrewne omawianemu wyrazowi. A. Bańkowskiego takie objaśnienie nie przekonuje, doszukuje się on w omawianym wyrazie pożyczki białoruskiej o proveniencji litewskiej<sup>37</sup>. Zwraca on także uwagę, że w polszczyźnie częściej występują formy zdrobniałe *lalka* i *laleczka* niż *lala*<sup>38</sup>.

Rzeczowniki *lala* i *lalka* nie zostały poświadczone ani w dobie staropolskiej, ani w XVI wieku<sup>39</sup>. Zastanawia, skąd wywodzi się słowo *lalka* zarejestrowane w „Tesau-

<sup>34</sup> Jest to podstawowe znaczenie słowa *panienka*, dziś nacechowanego stylistycznie, por. USJP.

<sup>35</sup> Według Z. Stiebera dawniej występował tu dialekt laski języka polskiego (Stieber 1938).

<sup>36</sup> Współcześnie w języku litewskim – potocznie i w poezji – używana jest raczej deminutywna postać *akiės lėliukė*. Echa formy *lėlė* utrzymały się we frazeologizmie *kaip sąvo akiės lėlė rūpestingai (saugoti)* ‘strzec kogoś jak źrenicy oka’ – informacja pochodzi od Agnieszki Rembiałkowskiej (Katedra Bałtystyki i Językoznawstwa Ogólnego na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego).

<sup>37</sup> W. Smoczyński uznał wyraz *lėlė* (wariantywnie *lėlė*) poświadczony w słowniku K. Szyrwida (por. *lėlė akies* ‘źrenica’) za białorutenizm w języku litewskim (z substytucją białoruskiego ‘a przez lit. *ė*), a więc zgola inaczej niż A. Bańkowski. Sam wyraz *lėlė* został przez Szyrwida początkowo objaśniony jako ‘łata’, a w kolejnym wydaniu słownika – ‘łątka dziecinna’. Dziś derywaty *lėlytė* a. *lėliukė* mają treści 1. ‘laleczka’ i 2. ‘źrenica oka’ (za: SEJL 344).

<sup>38</sup> Na podstawie SWil i SW nie sposób mówić o frekwencji wyrazów, ale pewną orientację dają fiszki z K. SJPDor: na 16 poświadczeń wyrazu *lala* przypada 10 notacji formy *laleczka* i 99 *lalka*.

<sup>39</sup> Nie wiadomo, czy użyty przez Mączyńskiego czasownik *lalkać* jest z nimi spokrewniony – zależy to od przyjmowanej dla wyrazu *lala* etymologii, niejasne jest też pochodzenie tego czasownika.

rusie” G. Knapiusza (jako odpowiednik łac. *pupa*<sup>40</sup>), pod wpływem którego mogło się pojawić w wydany nieco później „Słowniku trójjęzycznym łacińsko-polsko-litewskim” K. Szyrwida. *Lalę, lalkę i lalusię* przywołał też w „Nowym dykcjonarzu” M.A. Troc. Wyrazy *lala* i *lalka* wyparły z polszczyzny zaświadczone od najstarszych czasów *lątę* i *lątkę*, które notowano jeszcze powszechnie w średniopolskich źródłach<sup>41</sup>. Warto zwrócić uwagę, że realizują one ten sam model słowotwórczy.

W materiałach z K SXVII–XVIII pięć razy odnotowano rzeczownik *lalka*, dwukrotnie – *lala* i raz – *lalusia*. Były one bliskoznaczne, ale różniły się ładunkiem emocjonalnym. Z kazań księdza Młodzianowskiego wynika, że słowo *lala* w XVII i XVIII wieku charakteryzowało mowę małych dzieci, które wymawiały je tak samo wcześniej, jak reduplikowane *mama* i *tata* (por. K SXVII–XVIII: Młodz. Kaz. Hom. III/ 473; pr. SEJPS IV 34). Większość użycy wyrazu *lalka* i pokrewnych odnosi się do ‘pięknej, wystrojonej kobiety (panny)’, jedno – do ‘dziecka’. W cytacie „Piękna mi lálá ten świat, który ná podział biesom idzie” (K SXVII–XVIII: Młodz. Kaz. Hom. II/ 317) wyraz *lala* został użyty metaforycznie, widać, że mógł on być nacechowany ujemnie.

Deminutiva *lalka* i *lalusia* wystąpiły m.in. w zdaniach: „Skoro się kázda, iák lalka wymusknie, włos pięknie leży, w stan wpadają suknie...” (K SXVII–XVIII: E. Družb. Zbiór 266–267) i „Zbytnim kochaniem błádzicie/ kiedy się ták bárdzo oney lálusi Pan Małżonek zakocha/ że iey ledwo ná głowie iezdzić pozwoli” (K SXVII–XVIII: Gorz. Wol. 81), w których odnosiły się do kobiet. W „Tesaurusie” bliskoznaczne do *lątki* było połączenie *dziecinna lalka*; być może ważny jest tu dookreślający przymiotnik. Natomiast w cytacie „Tá Panná coć się dostanie Usłyszysz to o niey Pánie ze (sic!) przedtym lalkę powiła Nizli za cię pozwoliła” (K SXVII–XVIII: Bączalski *Fortuna* rkp. Dr XVI 20, Bibl Len P 178 nr 3484) treści analizowanego wyrazu odpowiada słowo *dziecko*; niewykluczone, że wyraz *lalka* jest tu również nacechowany. Na taką możliwość – przynajmniej w jednym ze znaczeń – wskazywałaby peryfrazą ze słownika Lindego, w którym *lala* i *lalka* – poza ‘zabawką’ (A.E.P., M.Z.) oznaczały metaforycznie ‘osobę ładną, ale przytym gąskę’ (L), np. „Lalkęś Wc Pani sobie wychowała” (L: *Teat.* 30b, 15)<sup>42</sup>. Wśród przywołanych w L zdań odnotowano po razie *lalę* i *lalusię*, pozostałe cytaty (5) zawierają wyraz *lalka*. Wszystkie poświadczenia w L pochodzą z drugiej połowy XVIII wieku.

Trudno powiedzieć, z którym znaczeniem omawianego słowa należałoby łączyć czasownik *lalkać* o treści ‘halać, blegotać, jak dzieci czynią’ zaświadczony w takiej postaci w L za słownikiem Mączyńskiego (por. SXVI: *Mącz* 183b) i czy w ogóle

<sup>40</sup> Por. *lątka dziecinna lalka*, łac. *pupa*, *lątki kuglarskie*, *lątki wodne*, *lątkarz* ‘co łątki robi; kuglarz łątkowy’ (Knapiusz 1643: 372).

<sup>41</sup> Odpowiednio: *lątka* SStp: 5 poświadczeń, SXVI: 16, SXVII–XVIII: 19/16; *ląta*: SXVI: 1; *ląteczka*: SXVI: 1, SXVII–XVIII: 2; ponadto *ląteczny*, *lątkowy* i *lątni* w SXVI oraz *lątkarz* i *lątkowy* w SXVII–XVIII.

<sup>42</sup> Por. „Jejmość wystrojona jak lalka Gdańska” (L: *Teat.* 22, 22).

traktować go jako pokrewny do *lalki*<sup>43</sup>. Mógł w tym wypadku oddziaływać wzór łacińskiego *lallare* lub niemieckiego *lallen* (*wie die Kinder*) ‘bełkotać, gaworzyć’ (por. L i Vasmer 1967 II), wtórnice skojarzony z omawianym słowem.

Słownik wydany w Wilnie w połowie XIX wieku przynosi szczegółowsze informacje o semantyce analizowanych wyrazów: słowa *lala*, poza treścią ‘zabawka’, używano – metaforycznie – na określenie człowieka: zarówno mężczyzny, jak i kobiety ‘pieszczocha, pieszczoszki, wychuchanego, stroniącego od pracy’, w tym znaczeniu było ono nacechowane (kwalifikator *ir:[onicznie]*). Do niego też najczęściej odwołują się interpretatorzy tytułu powieści B. Prusa „Lalka”. Wyraz *lalka* poza ‘zabawką dzieciinną’ (por. *Bawić się lalką* a. z *lalką*) był terminem *zoologicznym* na określenie ‘poczwarzki’ i *anatomicznym*: w związku *lalka w oku* oznaczał ‘część środkową źrenicy oka<sup>44</sup>, w której się odzwierciedlają widziane przedmioty’. Słowami używanymi wymiennie z *lalką* w rozumieniu anatomicznym były w tym czasie na kresach północno-wschodnich *pupilla* i *panienka w oku*. Między treściami omawianych w artykule wyrazów widać więcej zbieżności, np. treść ‘poczwarzka’ charakteryzowała poza *lalką* także wyraz *pupka*, ukazałyśmy je na schemacie 1.

W „Słowniku gwar polskich” z początku XX wieku zwraca uwagę brak formacji *lalka*, mającej większą frekwencję już w L. Wyraz *lala*, według J. Karłowicza, odnosił się wówczas do ludzi i był nacechowany negatywnie: *lala* to ktoś obcy, inaczej ubrany i zachowujący się, wskutek czego negatywne nacechowanie wyrazu mogło się wzmacniać, a dominanta znaczeniowa przesuwając w stronę treści ‘głupi, zły’ (por. ‘nieznajomy, często ktoś zły’, ‘duren’<sup>45</sup>). Niewykluczone, że do tego ciągu skojarzeń należy też frazeologizm *iść do lali* ‘umrzeć’<sup>46</sup> zaświadczony w SGPK z informacją, że używają go dzieci. Słowo *lalka* (w lm.) w jednym ze znaczeń<sup>47</sup> było bliskoznaczne do *kozła* i *panienki* (por. ciąg synonimów: *kozły, panienki lub lalki* (Pr. Fil. V 770) SGPK II 457). Wyrazy te, oraz formacje z nimi spokrewnione, miały najprawdopodobniej częściowo pokrywające się zakresy znaczeniowe: pouczają o tym informacje zapisane w SGPK w haśle *koza* (podkreślenia – A.E.P., M.Z.), np. *mieć kozy w nosie/baby w nosie; koza wodna* ‘*lątka* wodna’ i *koza* ‘młoda *mężatka*’, świadczyć o tym również

<sup>43</sup> Kolejni słownikarze zaświadczały wyrazy, będące onomatopejami, wyrażające radość lub smutek, a także nawoływania zwierząt z tym morfemem, np. Linde zapisał *lala, halala, hulala* ‘głos w spotykaniu na wojnie lub szczwaniu psami’, Karłowicz w SGPK okrzyki na zwierzęta (gęsi) *lala, lela* i wyrażenie radości *lalala* oraz czasownik *lalatać* ‘narzekać, zrządzić; żałować czego’, podobnie w SW. Pomijamy je w niniejszym artykule.

<sup>44</sup> Tak sformułowana definicja pozwala wnosić, że *źrenica* w połowie XIX wieku mogła również oznaczać tęczęwkę oka (por. Nitsch 1949: 27–30).

<sup>45</sup> Por. dialektały wyraz niemiecki *lale* ‘głupiec, błazen’ (SEJPS IV 34).

<sup>46</sup> Czyżby Bóg był dla chłopów kimś obcym i złym, skoro kogoś zabiera do siebie? Jeśli jednak uwzględnimy znaczenia wyrazu *lala* ze słowiańszczyzny, które odnoszą się do różnych osób z rodziny, niekiedy też do przodka, to związek *iść do lali* mógłby oznaczać ‘iść do przodka’ (por. K SJP Dor: *Śl.* 157, 1958: 6).

<sup>47</sup> Sławski podaje za Łopacińskim (s. 779) poświadczenia w znaczeniu ‘kopki zboża na polu po 6 lub 7 snopków’ z okolic Raciborza (zob. SEJPS IV 33, hasło *lala*). Był to zwyczaj dożynkowy polegający na ustrajaniu w kwiaty niedożętej garści zboża zostawionej na pniu (zob. SGPK II 453).

może wymienne używanie w Poznańskim słów *pupka* i *koziołek* (*dać pod koziołka*). Słowo *lalka* nie występowało natomiast – zgodnie z SGPK – w znaczeniu ‘zabawka dziecięca’, co nie świadczy o braku desygnatu – struganych (zob. SEJPS V 88) czy szmacianych zabawek kształtem przypominających człowieka (por. Reczek 1968).

Artykuły hasłowe dotyczące *lalki* i wyrazów pokrewnych są w „Słowniku warszawskim” rozbudowane<sup>48</sup>. *Lala* to przede wszystkim ‘zabawka dziecięca z drzewa, porcelany a. manekin wypchany w kształcie dziecka’, a ponadto – w rodzaju męskim i żeńskim – ‘osoba ładna, ale płytkiego umysłu, mężczyzna albo kobieta wymuska- na, wychuchana; lafirynda, pieszczoch, pieszczoszka, mazgaj’; także człowiek zły lub głupi, a w języku dzieci – Bóg lub nieznamy. Częściowo są to te same treści, które zarejestrował Karłowicz w SGPK. *Lalka*, zdaniem autorów SW, to: ‘zabawka’, ale także ‘posąg, manekin, model drewniany wyobrażający człowieka i mogący się zginać we wszystkich członkach, używany przez rzeźbiarzy i malarzy’, ‘forma z drutu do upinania sukni’, a także w gwarach ‘kopki zboża na polu’ i nazwa wzoru na pisankach. Dodatkowo – rzadko – wyraz ten mógł się pojawić w znaczeniu anatomicznym jako synonim *człowieczka* (‘źrenica’ A.E.P., M.Z.), lekarskim – *fantoma* i w zoologii na określenie ‘poczwarki’.

Materiały z Kartoteki SJP Dor potwierdzają sensy zaświadczone we wcześniejszych słownikach. Wyraz *lalka* w drugiej połowie XVIII, XIX i na początku XX wieku oznaczał ‘zabawkę przypominającą człowieka’ (51 takich notacji), wskutek przenośni mógł się odnosić nie tylko do dziewczyny czy kobiety (29 notacji), ale i do mężczyzny nadmiernie przywiązującego wagę do wyglądu zewnętrznego (11), co potwierdza zdanie „Twarz waćpana pełna bruzd i pijackich szyszek, a tamten pupka, lalka, elegant, gładyszek” (K SJP Dor: Zabł. *Sarm.* 43), w którym synonimem *lalki* jest m.in. *pupka*. Omawiane słowo sporadycznie odnosiło się do ‘ludzi (w lm.)’ (6), występowało też w znaczeniu ‘wiązki, kopki’ (6), gdy chodziło np. o ‘rośliny strączkowe, które pozostawiano do wyschnięcia’ (por. K SJP Dor: Święt. S. *Spr.* 382 i List. *Rośl.* II 1185). Zbieżności znaczeniowe (na przełomie XIX i XX wieku) pomiędzy nim a innymi wyrazami omawianymi w artykule ukazuje schemat 1. Wydaje się, że przynajmniej od połowy XIX wieku do przełomu XIX i XX wieku mamy do czynienia w omawianym słownictwie z pasmami semantycznymi, w których powtarzają się m.in. treści ‘zadbana kobieta’, ‘zabawka przypominająca z wyglądu człowieka, zwykle kobietę’ i ‘źrenica’; kształt danego słowa jest drugorzędny.

Współcześnie podstawową treścią omawianego wyrazu jest ‘zabawka dziecięca mająca postać ludzką’ (USJP), ale we frazeologizmach zachowało się dawne znaczenie, zakresowo ograniczone do kobiet (*ubierać się/wyglądać jak lalka*). Według redaktorów USJP *potocznie* nadal się go w tym znaczeniu używa, tak samo jak słowa *lala* (por. *malowana lala*): z dezaprobatą do kobiet ładnych i wystrojonych, ale próżnych i przywiązujących wagę tylko do swojego wyglądu. W ISJP odnotowano frazeologizm

<sup>48</sup> Zapisano wyrazy *lala*, *lalczę*, *lalka*, *laleczka*, *laluchna*, *lalusia*, – gwarowe – *laluszka* oraz *laluś*, a ponadto *laleczkowaty*, *lalkowaty*, *lalkowato* i *lalkarz*.

(coś jest) *jak ta lala*, „którego używa się *potocznie*, gdy ktoś/coś może się podobać i zasługuje na pochwałę lub też – przebiega bez zakłóceń, gładko”.

Późne pojawienie się omawianego leksemu w zabytkach można tłumaczyć ograniczeniem literatury staropolskiej oraz części średniopolskiej do kręgów tematycznych dalekich od życia codziennego i wychowywania dzieci<sup>49</sup>. Na podstawie najstarszych, XVII-wiecznych poświadczeń, można rekonstruować znaczenie wyrazu *lalka* jako ‘zabawka dziecięca wyobrażająca człowieka’, metaforycznie ‘mały człowiek, dziecko’ oraz ‘ładnie ubrana, umalowana (?) kobieta’<sup>50</sup>. Nie można wykluczyć, że na nacechowanie tego wyrazu w odniesieniu do ludzi wpłynęły przedstawienia jarmarczne, w czasie których publiczność widziała, kto porusza kolorowymi kukiełkami i co się z nimi dzieje po spektaklu<sup>51</sup>. Z nowopolskich słowników wynika, że omawiane leksemy zyskiwały na popularności: w XIX wieku zarejestrowano wyraz *lalka* w znaczeniu ‘żrenica oka’ (możliwe że pod wpływem pokrywających się częściowo treści z wyrazami *pupila* i *pupka*); w odniesieniu do przesadnie wystrojonego i niezbyt mądrego człowieka używano go z dezaprobatą.

Wyraz *lalka* i formacje pochodne (*laleczka*, *laliczka*) nie występują w gwarach w centrum kraju; są rejestrowane we wschodniej części Polski – na północnym wschodzie gwar mazowieckich (por. Kowalska 1987: 86), w Białostockiem i na Mazurach (na północ i wschód od Ostrowi Mazowieckiej, Ostrołęki, Łomży, przez tereny w pobliżu Grajewa, po Olecko, Suwałki i granicę z Litwą), w Puławach, powyżej wideł Wisły (Janiszów, pow. Kraśnik), na wschód i południowy wschód od Lublina, a także wyspowo w Małopolsce wschodniej<sup>52</sup>, w zachodniej Wielkopolsce w wąskim pasie od Sulechowa i Wolsztyna na południu po Drawsko (pow. Czarnków) na pół-

<sup>49</sup> Pomóc w wyjaśnieniu pochodzenia wyrazu *lalka* mógłby artykuł Z. Zagórskiego „O wielkopolskim *lelać*, *lelać się* o treści ‘pieścić, rozpieszcać; kołysać, bawić’” (por. Zagórski 1955). Są to wyrazy powszechnie używane w Wielkopolsce, tak samo jak pochodne formacje imienne: *leláš*, *lelášz*, *lelák*, *lelách*, *lelek*, *leluś*, *leluch*, *lelášzek*, *lelunek*. „Oznaczają one ‘pieszczocha, pupila, maminsynka’ (...). Wyrazów tych używa się najczęściej (...) do dzieci i wtedy zabarwienie emocjonalne ich jest zwykle dodatnie. W stosunku do dorosłych również się ich używa, lecz wtedy bardzo często są one zabarwione ujemnie (np. *leluś* ‘człowiek rozpieszczony, niewieściuch, leniuch’ itp.)” (Zagórski 1955: 187–188). Zagórski wyjaśnia, że czasownik *lelać* i formy pochodne nie upowszechniły się w XVI wieku w języku literackim (mimo że *verba* występowały w staropolskich psalterzach), ponieważ – ze względu na formę nieściągniętą – były traktowane przez Małopolan jako rażące. Jednak utrzymały się przynajmniej do lat pięćdziesiątych XX wieku jako zabarwione emocjonalne regionalizmy (por. Zagórski 1955: 188). Niestety, autor nie odniósł się w artykule do ewentualnych związków czasownika *lelać* i jego odmianek (*lulać*) do *lalki*. Mimo wyraźnych zbieżności semantycznych między omówionymi przez niego formacjami imiennymi a słowem *lalka*, nie możemy przyjąć ich wspólnej etymologii bez objaśnienia różnic fonetycznych. Ograniczamy się tylko do zasygnalizowania problemu.

<sup>50</sup> Można przyjąć też inny kierunek zmian, mniej chyba prawdopodobny, posiłkując się treściami omawianego wyrazu zaświadczonymi na południu słowiańszczyzny: pierwotnie wyraz *lala* mógł oznaczać ‘człowieka’, a wtórnie – przez podobieństwo – ‘zabawkę dla dzieci mającą ludzką postać’.

<sup>51</sup> Np. w znanej fraszce Kochanowskiego „Násmiawszy sie nam/ y naszym porządkom/ Wemkną nas w miészek/ iáko czynią łądkom.” (SXVI: *KochFr* 4).

<sup>52</sup> W trzech punktach: Falejówka, Łopuchowa, Mszana (w MAGP na podstawie „Atlasu językowego polskiego Podkarpacia” opracowanego przez M. Małeckiego i K. Nitscha).



nocy. *Laleczka* (i *laliczka*) pojawia się w większych skupiskach na Ziemi Żywieckiej i w okolicach Szczyrku, na Śląsku między Niemodlinem a Prudnikiem oraz w okolicach Miechowa.

Fakt, że leksem *lalka* występuje na obrzeżach kraju, w większych skupiskach przede wszystkim na wschodzie, uzasadnia twierdzenia niektórych badaczy o jego możliwej wschodniosłowiańskiej proveniencji. Gdyby przyjąć jego ewentualny związek genetyczny z czasownikiem *lelać* i pochodnymi, formację *lalka* o treści ‘źrenica’ należałoby uznać za archaizm peryferyczny.

Odpowiednik wyrazu *lala* występuje w języku kaszubskim, w którym może być archaizmem (por. Zagórski 1955) lub germanizmem<sup>53</sup>: *lāla* oznacza tam ‘durnia, tuma-na, safandulę’ (SEJPS IV 33; por. SEK hasła *lāla*, *lelac sq*, *lelek*). Wyraz *lalka* został zanotowany raz w punkcie 24. (wraz ze słowem *pupa*) i – zdaniem twórców AJK – jest odpowiednikiem wyrazu *pupka* (AJK z. 4, cz. 2, Komentarz...: 40).

W dialektach czeskich *l'al'a*, *l'al'ka* to ‘zabawka dziecinna, lalka; człowiek obcy’ (wałaskie, laskie, *dziecięce*), a *l'alicka* ‘niemowlę’, tak samo w słowackim, dialektach rosyjskich<sup>54</sup>, w ukraińskim i białoruskim. W tych językach powtarzają się znaczenia ‘zabawka dziecięca, lalka’, ‘niemowlę’ oraz ‘głupi człowiek’. W ukraińskim i białoruskim pojawia się treść ‘źrenica’.

## 6. Wyraz *babka*

Wyraz *baba* występował najprawdopodobniej od czasów wspólnoty bałto-słowiańskiej<sup>55</sup> i oznaczał ‘matkę ojca lub matki, babkę’, a wskutek poszerzenia zakresu znaczeniowego ‘starą kobietę, staruszkę’ (Boryś 2005: 19). W jego semantyce dochodziło do licznych przesunięć dominanty, wskutek których pojawiały się nowe znaczenia, ulegał on też metaforyzacji, co skutkowało wielością treści tego wyrazu i jego formacji pochodnych<sup>56</sup>. Wywodzi się on z języka dziecięcego i powstał wskutek reduplikacji, od XIV wieku jest w polszczyźnie zastępowany w podstawowym znaczeniu przez deminutivum *babka*.

Wyraz *babka* (< *babka*) tylko raz wystąpił w znaczeniu ‘źrenica’ we wsi Kacze na Spiszu, co można tłumaczyć wpływem słowackiego wyrazu *babka* o treści ‘lalka’ (zob. Siatkowski 2012: 79). Przyjęcie tego objaśnienia zakłada, że doszło – najprawdopodobniej wskutek oddziaływania analogicznych przesunięć znaczeniowych zach-

<sup>53</sup> F. Sławski podał, iż w dialektach języka niemieckiego występuje postać *lale* ‘głupiec, błazen’, która mogła oddziaływać nie tylko na język kaszubski, lecz także na inne języki słowiańskie.

<sup>54</sup> Wyrazy *lala*, *lalka* (ляля, лялька) według W. Dal’a oznaczają ‘dziecko, dzieciątko, niemowlę’ (z kwalifikatorem – *południowe*). W okolicach Wjatki używa się ich w znaczeniu: ‘zabawka’. Oba mogą zostać użyte (z kwalifikacją \*) w odniesieniu do człowieka nieroztropnego (Dal’ / Даль 1956 II 286).

<sup>55</sup> Co zaświadcza kontynuanty w językach słowiańskich i bałtyckich, np. lit. *boba* ‘starsza, zamężna kobieta’, lot. *bāba* ‘stara kobieta; czarownica’ (zob. Boryś 2005: 19).

<sup>56</sup> Por. przykładowo określenia ‘kądzieli’ w pracy B. Mocarskiej-Falińskiej (1959: mapa 11 do pyt. 36) czy kobiet, nie tylko spokrewnionych, w książce R. Tokarskiego (por. 1984: 119, 135–137) i artykule M. Karpluk (2010: 482–484).

dzących w innych wyrazach gwarowych – do w miarę automatycznego przeniesienia nazwy o treści ‘lalka’ na wyraz o znaczeniu ‘żrenica’.

Nie można jednak wykluczyć, że podstawą tego gwarowego znaczenia było charakterystyczne do dziś dla polszczyzny potocznej używanie wyrazu *babka* w odniesieniu do młodej kobiety bądź dziewczyny (por. USJP)<sup>57</sup>. Sposób konceptualizacji żrenicy w tej gwarze jest zbliżony niezależnie od tego, które z objaśnień się przyjmie.

## 7. Wyraz *człowieczek*

Etymologia wyrazu *człowiek* jest niejasna, co wynika z jego nieprzejrzystej budowy słowotwórczej (por. SEJPS I 123). Najbardziej prawdopodobne objaśnienie, według W. Borysia, pozwala widzieć w nim archaiczne złożenie, składające się z członów \**čelo-* (jak w *čel’adb* ‘rodzina, ród, wspólnota rodowa, wszyscy domownicy; poddani, służba’) i \**-věкъ* (por. lit. *vaikas* ‘dziecko; syn, chłopiec’), zatem pierwotne znaczenie formacji można rekonstruować jako ‘ten, który należy do rodu’ lub ‘męski członek rodu’ (Boryś 2005: 99; literatura na ten temat w SEJPS I 123).

Leksem *człowieczek* na określenie żrenicy nie został poświadczony w znanych nam historycznych tekstach literackich. Przywołano go jako wyraz bliskoznaczny *lalki* w znaczeniu anatomicznym (‘część środkowa żrenicy oka, w której się odzwierciedlają widziane przedmioty’) w „Słowniku wileńskim”, w którym zarejestrowano liczne regionalizmy kresowe.

Wyraz *człowieczek* występuje na wschodnim pograniczu Polski od miejscowości Rubcowo (na wschód od Augustowa) na północy po Płazów (na północny wschód od Lubaczowa). J. Siatkowski pisze, że ze względu na zaświadczony w nazwach żrenicy na wschodnich peryferiach Polski pełnogłos (*čelov’eček*), ukanie i ikanie (*čuuv’ičyk*) „należy mówić nie tylko o łączności terytorialnej, lecz raczej o pożyczce leksykalnej ze Wschodu” (Siatkowski 2012: 77). Leksem *człowieczek* został ponadto zarejestrowany w OLA w dwóch punktach przysiedleńczych (pod Żaganiem i Trzebnicą), występuje także u Polaków z Kresów: *człowiek* na Podolu ma m.in. znaczenie ‘mąż’, jak w zdaniu „Człowiek poszedł do lasu” (zasłyszane w 2004 roku we wsi Oleszkowce pod Chmielnickim).

Poza Polską zaświadczone go w dwóch niezależnych skupiskach: na wschodniej słowiańszczyźnie, przede wszystkim na Białorusi i Ukrainie, oraz na południu w dialektach południowobułgarskich i w prawie całej Macedonii, ponadto w dialektach słowiańskich w Grecji i w Turcji. Jeśli przyjmiemy, że odpowiedniki wyrazu *żrenica* motywowane treściami ‘dziecko, dziewczynka, mały człowiek; lalka’ nie są rodzime, to na południu słowiańszczyzny podejrzewać można oddziaływanie języka greckiego<sup>58</sup>,

<sup>57</sup> Kilka znaczeń polisemicznego wyrazu *babka* zbiega się z gwarowymi treściami omawianych wcześniej wyrazów. Relacje pomiędzy nimi i różne motywacje opisała D. Buttlerowa (1976: 243), a wcześniej J. Łoś (1925: 231).

<sup>58</sup> Nie można również wykluczyć oddziaływania języka hebrajskiego lub jidysz, ponieważ do Imperium Osmańskiego migrowali zarówno Żydzi aszkenazyjscy, jak i sefardyjscy (Battenberg 2008).

w którym jednak źrenicę konceptualizowano jako małą dziewczynkę, a na zachodniej i środkowej Ukrainie oraz zachodniej Białorusi (por. Siatkowski 2012: 75–76) – jidysz, w którym wyraz *t'almyd* oznacza zarówno ‘pupila, wychowanka, studenta’<sup>59</sup>, jak również ‘źrenicę’<sup>60</sup>.

## 8. Wyraz *mężyk*

Etymolodzy są zgodni co do pochodzenia wyrazu *mąż*: dla psł. rekonstruuje się postać *\*mōžb* o treści ‘mężczyzna’, która ma oparcie m.in. w językach germańskich, np. niem. *Mann* i ang. *man* ‘człowiek’. Kontynuują one praindoeuropejski rdzeń *\*manu-*, który najczęściej jest wiązany z pierwiastkiem *\*men-* ‘myśleć’ (por. Boryś 2005: 318)<sup>61</sup> – zgodnie z tą etymologią człowiek, mężczyzna, to istota myśląca. Omawiany w artykule *mężyk* jest deminutivum od słowa *mąż* używanego powszechnie w XVI wieku na określenie ‘człowieka, mężczyzny’ (por. Tokarski 1984: 66–71).

Zarejestrowany 13 razy w szesnastowiecznych tekstach wyraz *mężyk*, oznaczający ‘małego mężczyznę’, ‘karła’<sup>62</sup>, został użyty przez Szymona Budnego jako neosemantyzm w znaczeniu ‘źrenica’. Jeden z wersów psalmu 17. w jego tłumaczeniu brzmi: „Strzeż mię iáko zrzenice oká”, a na marginesie znajduje się uwaga z metajęzykowym komentarzem – „wł: iáko mężyká corki oká<sup>63</sup>/ Ták Hywreyczycy zrzenicę zowá/ mężykiem/ to ieft máłym mężem/ iż wniewy widzieć obraz mężá/ ábo mężyká” (SXVI: *BudBib Ps 17/8*). To poświadczenie wyrazu *mężyk* w Biblii wydanej w Nieświeżu należy uznać za próbę repliki słowotwórczej i semantycznej hebrajskiego słowa *ischôn* łączącego treść ‘mężczyzna’ i ‘źrenica’.

## Podsumowanie

Polszczyzna literacka i gwarowa, a także język kaszubski, zaświadcza nazwy źrenicy ze wszystkich trzech grup: motywowane funkcją desygnatu, jego kształtem, a także te, które są tożsame z nazwą małego człowieka lub dziecka, często płci żeńskiej. Wyobrażenia odbijające się bądź widocznego w źrenicy obrazu małej istoty spowodowały,

<sup>59</sup> Znaczenia podajemy za stroną <https://pl.glosbe.com/pl/yi/%C5%BArenica> (dostęp: 16 czerwca 2016), ponieważ w dostępnych, opublikowanych słownikach polskiego i jidysz zazwyczaj jest podawane jedno znaczenie wyrazu.

<sup>60</sup> Być może wcześniej ten sam proces zaszedł na terenie dzisiejszych Niemiec, gdyż – według etymologicznego słownika Klugego – wyrazy *Kindchen* i, rzadziej, *Männchen* występują w części dialektów środkowo-niemieckich w znaczeniu ‘źrenica’ (Kluge 1975: 570). Łączy je to, że odwołują się one do ‘małego człowieka, małego mężczyzny’.

<sup>61</sup> O rodzinie wyrazów kontynuujących ten rdzeń w polszczyźnie zobacz również: Piotrowska 2006: 291–312 i Piotrowska 2004: 371–399.

<sup>62</sup> Por. objaśnienie z „Leksykonu” Jana Mączyńskiego: „Nanus, Kárzel/ Máły/ krotki mężyk by pieniek” (SXVI: *Mącz 249d*).

<sup>63</sup> *Mężyk* to kalka z hebrajskiego, a *córka oka* – z greckiego, umieszczenie obok siebie tych odpowiedników nazwy źrenica pozwala wejrzeć w warsztat translatorski Budnego.

że – wskutek metafory (metonimii?) – jej określenie stało się w gwarach (niekoniecznie w tej samej gwarze) nazwą źrenicy. I mimo że omówione w artykule słownictwo jest niejednorodne: od wyrazów rodzimych przez zapożyczenia leksykalne i semantyczne aż po hybrydy, to zadziałał w nich ten sam lub zbliżony mechanizm nominacji, na co zwrócili uwagę redaktorzy AJK, pisząc: „Dalszym ogniwem w szeregu skojarzeń semantycznych od *pupilla* – *pupka*, *pupa* – *lalka* jest wyraz *panienka*” (AJK z. 4, cz. 2, Komentarz do mapy 151: 39).

Aby właściwie opisać historię każdej z nazw źrenicy z II grupy, powinno się dysponować jej wiarygodną etymologią oraz jak najwcześniejszymi poświadczeniami: czas i miejsce wystąpienia jest ważne przy ewentualnych regionalizmach, idiolektach i zapożyczeniach. Część analizowanych w artykule leksemów ma niejasne pochodzenie i późne, bo XIX i XX-wieczne, poświadczenia w tym znaczeniu. Nawet wcześniejsze notacje niektórych słów, np. wyrazu *lalka* z XVII wieku, nie przekonują nas, że nie występowały one w języku jeszcze wcześniej lub nie miały więcej znaczeń niż zaświadczone. Fragmentaryczność informacji i jej niewielka weryfikowalność jest cechą właściwą materiałowi historycznemu, powoduje jednak, że wiele naszych ustaleń nie może wyjść poza sferę hipotez.

W dialektach pod względem frekwencji i zasięgu geograficznego dominują ekwiwalenty *źrenicy* omówione w niniejszym artykule: *panienka*, *lalka*, *pupila*, *pupa*, *pupka* i *człowieczek*. Pierwszy z nich występuje prawie bezwyjątkowo w środkowym pasie kraju na wschód od Ziemi Odzyskanych po Siemiatycze i Białą Podlaską<sup>64</sup>, na południu dochodzi pod Lubliniec i Tarnobrzeg, od południa obejmuje okolice Warszawy aż po Kutno, Łowicz, Rawę Mazowiecką, Białobrzegi i Garwolin (Kowalska 1987: mapa 382). Na północny wschód od Warszawy (za Ostrołęką i Ostrowią Mazowiecką) – razem z *panienką* – występuje rzeczownik *lalka* oraz nazwy źrenicy motywowane przez czasownik *patrzyć*<sup>65</sup>. Wzdłuż wschodniej granicy kraju oraz na Warmii i Mazurach utrzymuje się *człowieczek*. Na Śląsku – obok słowa *panienka* – spotyka się wyrazy *lalka* i *laleczka*, a w Małopolsce z *panienką* współwystępuje wyraz *źrenica* w różnych realizacjach fonetycznych. Wynika z tego, że w dialektach w centrum Polski spotyka się nazwy źrenicy z II grupy. Tak też jest w większości gwar języka kaszubskiego<sup>66</sup>.

Wśród omówionych wyrazów można wydzielić zapożyczenia realnoznaczeniowe (*pupa*, *pupilla*), semantyczne (*mężyk* i być może *lalka* oraz *panienka*) (por. OLA 9, mapy 8 i 8a wraz z opisem; Siatkowski 2012) oraz formy zawierające przyswojony morfem obcy, powstałe na rodzimym gruncie (*pupka*).

<sup>64</sup> Na podstawie OLA należy sądzić, że wschodnia granica występowania tej nazwy w gwarach przebiega na zachód (zob. OLA 9: mapa 8b).

<sup>65</sup> Tylko w dialektach typu kociewskiego przeważają nazwy wskazujące na kształt desygnatu (por. AJK z. 4, cz. 2, mapa 151).

<sup>66</sup> Na północnym wschodzie obszaru – od Gdyni po Przylądek Rozewie i na Półwyspie Helskim są to nazwy przemieszane, także z grupy I i III.

Dwa zasadnicze sposoby konceptualizacji treści ‘źrenica’ w Polsce mogą wskazywać na ścieranie się dwóch tendencji językowych: rodzimej i obcej. Literackie języki czeski (czes. *zornice* i *panenka*) i ukraiński (ukr. *зіниця, чоловічок*) również zaświadczały tę dychotomię. Informacje z mapy 8B z OLA pozwalają wysunąć hipotezę o dwóch wyraźnych i trzech pomniejszych arealach słowiańskich<sup>67</sup>, w których treść ‘źrenica’ jest tożsama z nazwami małych ludzi:

1. dialektalnie niemal cała Polska<sup>68</sup>, zachodnia Białoruś i Ukraina aż pod Kijów oraz południowa Ukraina w okolicy Odessy po wybrzeża Morza Czarnego, wąski klin we wschodniej Słowacji, całe Czechy;
2. wschodnia Bułgaria, Macedonia i słowiańskie dialekty w Grecji; jednolitego obszaru nie tworzą dwie wysepki w zachodniej i południowej Słowenii, kilka pomniejszych w Chorwacji oraz w północnej Rosji.

Określenia źrenicy w większości polskich gwar odwołują się do innej konceptualizacji niż w języku literackim, co wskazuje na wpływ obcej kultury i/ lub innego języka, a zasięg terytorialny nazw źrenicy z II grupy na słowiańszczyźnie sugeruje, że w rozprzestrzenianiu jej kulturowego wyobrażenia jako lustra lub okna, w którym jest widoczna postać ludzka, mogli pośredniczyć Żydzi, którzy od XVI wieku przez kilka stuleci stanowili duży odsetek ludności (dzisiejszych) Czech, Polski, Litwy<sup>69</sup>, Białorusi i Ukrainy. Potwierdza to wypowiedź Sz. Budnego z XVI wieku, świadcząca o tym, że adresatom Pisma Świętego w jego tłumaczeniu było obce wyobrażenie źrenicy nawiązujące w nazwie do postaci ludzkiej. Wymowna jest ona zwłaszcza wtedy, jeśli zestawia się ją z artykułami hasłowymi ze słowników z połowy XIX i początku XX wieku: dla ich redaktorów oczywiście było to, co tłumaczył czytelnikowi Budny, nie łączono jednak w dobie nowopolskiej tego wyobrażenia z językiem hebrajskim (bądź jidysz).

Powyższe historie wyrazów ukazują, że znaczenie ‘źrenica’ nie było podstawowe dla żadnego z nich. W wielu wypadkach nie możemy powiedzieć, od kiedy i na jakim obszarze występowało, a także, w których wyrazach pojawiło się wskutek rodzimych przeobrażeń semantycznych. Podejrzewamy, że większość z omówionych słów to pożyczki leksykalne, w niektórych – być może – treść ‘źrenica’ jest zapożyczeniem semantycznym. Kilka z tych leksemów zostało przejętych do polszczyzny (jej dialektów) kilkakrotnie w różnym czasie i z różnych języków.

<sup>67</sup> Nie można wykluczyć, że do tego ciągu skojarzeń zaświadczonego w językach słowiańskich należy dodać także języki bałtyckie. Po łotewsku *zīlīte* to zarówno ‘źrenica’ (łot. *acu zīlīte*), jak i ‘sikorka’, litewska *zylė*, niewątpliwie spokrewniona, oznacza ‘sikorkę’, ale metaforycznie też ‘dokazującą dziewczynkę’ (por. ‘išdykusi, nenuorama mergina’: „Šita zylė, išėjus į miestą, visur aplaksto” LKŽ 3: Gs.). Dziękujemy Agnieszce Rembiałkowskiej za to dopowiedzenie. K. Müllenbach wywodzi łotewską formację *zīlīte* od koloru niebieskiego – *zils*, źrenica po łotewsku była konceptualizowana jako ‘coś niebieskiego widocznego w oku’, pierwotnie oznaczała więc raczej tęczę (i źrenicę) (por. Müllenbach 1929–1932, IV, 732–733).

<sup>68</sup> Wyjątkiem są gwary Krajny, Kociewia i Tucholi oraz wyspa gwarowa w zachodniej Wielkopolsce.

<sup>69</sup> Mamy na względzie język polski i białoruski do dziś występujące na Litwie, o języku litewskim, należącym do rodziny języków bałtyckich, wspominałyśmy na marginesie niniejszych rozważań.

Istotny w rozwoju znaczeniowym wyrazów mających m.in. treść ‘żrenica’ jest wiek XIX i początek XX: wówczas to zanotowano wiele ich wcześniej nierejestrowanych treści. Mogło się tak stać dlatego, że w słownikach wileńskim i warszawskim uwzględniono regionalizmy, a w tym ostatnim również znaczenia gwarowe, J. Karłowicz wydał „Słownik gwar polskich”, a pod kierunkiem K. Nitscha rozpoczęto metodyczne badania poszczególnych dialektów. Dysponujemy również wieloma tekstami z epoki i bogatą kartoteką SJPDor. Dzięki temu można uchwycić część znaczeń *in statu nascendi*, co dobrze widać zwłaszcza w konfrontacji danych z SWil z wcześniejszym o około pół wieku L. Należy jednak pamiętać o ograniczonych kompetencjach językowych S.B. Lindego w odniesieniu do polszczyzny i o tym, że w jego czasach zazwyczaj nie interesowano się dialektami. Część sensów przeanalizowanych wyrazów mogła być używana już wcześniej.

Zasadniczo – mimo polisemii – nie miały one w polszczyźnie ogólnej treści ‘żrenica’. W gwarach sytuacja wygląda inaczej: zaświadczone wiele słów, które łączyły znaczenie ‘żrenica’ i ‘istota ludzka’. Największy zasięg występowania w dialektach ma wyraz *panienka* ‘żrenica’, który wywodzi się z dawnego, w pełni zaadaptowanego zapożyczenia, ma przejrzystą budowę słowotwórczą i do niedawna cieszył się wysoką pozycją w hierarchii językowej. Słowa rodzime (*człowieczek*<sup>70</sup>, *babka*) były zaświadczone w znaczeniu ‘żrenica’ sporadycznie i trzeba je uznać za izolowane, tak samo jak indywidualizm Budnego, *mężyk*, będący kalką semantyczną i słowotwórczą słowa hebrajskiego. Szerszy zasięg w gwarach miały wyrazy o niejasnym pochodzeniu (*lala*) i zapożyczenia (*pupa*, *pupila*) oraz hybrydy (*pupka*, być może *lalka*). Omówione powyżej wyrazy – poza *panienką* i ewentualnie *babką* – to słownictwo o ograniczonym występowaniu: gwarowe, regionalne, potoczne, a nawet takie, które można by nazwać domowym (spieszczenia, zwroty rodziców do małych dzieci i ich wczesna mowa). Współcześnie także wyraz *panienka* jest nacechowany stylistycznie. W większości była to więc leksyka podatniejsza na zmiany niż literacka, co można uznać za najważniejszą przyczynę braku tych leksemów lub niektórych ich sensów w zabytkach.

Podstawową cechą omawianego słownictwa jest jego wieloznaczność oraz częściowe pokrywanie się zakresów poszczególnych wyrazów. Na schemacie 1. próbujemy ukazać przynajmniej część spośród ich wspólnych sensów, które wykształciły się najpewniej wskutek analogii: wyrazy bliskoznaczne w jednym ze znaczeń upodabniały się do siebie semantycznie także w innych. Siłę tej tendencji potwierdzają sporadyczne nazwy żrenicy – *dziewczak* (Ostroł. 1) i *kukła*<sup>71</sup> (Gost. 4) (za: Kowalska 1987: 89) zarejestrowane w pojedynczych punktach Mazowsza, nawiązujące znaczeniami, a w wypadku pierwszej z nich także budową słowotwórczą, do analizowanych w artykule. Powstawanie takich pasm semantycznych w omawianej leksyce

<sup>70</sup> Można w tym wypadku także mówić o zapożyczeniu realnoznaczeniowym z języków wschodniosłowiańskich, co sugeruje fonetyka wyrazu.

<sup>71</sup> Być może pod wpływem języków wschodniosłowiańskich (por. ros. *кукла* ‘lalka’).

potwierdzają dopiero słowniki od połowy XIX wieku<sup>72</sup>, dla wcześniejszego okresu brak wystarczających danych. Mimo że omawiane polisemy nie były ze sobą spokrewnione, to część znaczeń miały wspólnych – czy to w języku ogólnym, czy w gwarach. Intensywną ewolucję semantyczną tego słownictwa można tłumaczyć zmianami cywilizacyjnymi i kulturowymi w XIX wieku, a także silnym oddziaływaniem na polszczyznę literacką i gwarową języków obcych.

Charakterystyczne jest to, że wyższą frekwencję wśród omawianych w artykule mają wyrazy, które odczuwamy jako zdrobniałe: *lalka*, *pupka*, *panienka*, są one także bogatsze semantycznie w porównaniu do motywujących je, co widać, gdy się zestawia schemat 1. i 2. Ze względu na zbieżności semantyczne i podobieństwa w budowie wyrazy te można uznać za ekwiwalenty formalne (Janus 2012: 33–37). Ich treści przyrastały liczebnie od połowy XIX do początków XX wieku.

Reasumując, najtrudniejsze okazało się ustalenie, czy tendencja do zmiany znaczenia z ‘dziecko, mały człowiek’/‘lalka’ na ‘źrenica’ zaświadczona w polskich i kaszubskich gwarach, a także w części innych języków i dialektów słowiańskich, jest zjawiskiem rodzimym<sup>73</sup>, czy wzorowanym na językach obcych. Jednoznaczna odpowiedź na to pytanie nie jest możliwa, nawet jeśli uwzględni się szerszy kontekst kulturowy i językowy niż słowiański. Wydaje się, że nie można wykluczyć kulturowej pożyczki semantycznej, jeśli wziąć pod uwagę powszechną od czasów staropolskich wśród wykształconych znajomość łaciny, poszerzaną w XVI wieku o grekę i hebrajski, istotne przy tłumaczeniach Pisma Świętego na języki narodowe. W późniejszym okresie utrzymywał się i upowszechniał wpływ łaciny, od połowy XVIII wieku wypieranej przez francuski i niemiecki przy jednoczesnym współwystępowaniu jidysz, zwłaszcza wśród uboższej ludności Rzeczypospolitej. Zbieżności znaczeniowe ‘dziecko, mały człowiek’ i ‘źrenica’ wykazują języki wywodzące się z łaciny, spokrewnione z hebrajskim i pozostające pod jego wpływem, także języki sąsiadujące z greką lub pozostające pod wpływem Bizancjum (politycznym, kulturowym, wyznaniowym), przez co można mówić o pewnym uniwersalizmie tego wyobrażenia w części języków Europy<sup>74</sup>.

Wszystkie te czynniki zewnątrzjęzykowe mogły wpłynąć na przekonania ludności, że patrząc komuś w oczy, zobaczymy w jego źrenicach postać, niekiedy utożsamianą z duszą tego człowieka. Definicje z XIX-wiecznych słowników zaświadczają, że takie wyobrażenie było charakterystyczne dla ludzi wykształconych, a poświadczenia gwarowe z Polski i terenów wschodniosłowiańskich przekonują, że panowało

<sup>72</sup> Należy pamiętać, że w XIX stuleciu w polskiej leksyce dochodziło do licznych przewartościowań (por. Buttlerowa 1972: 276–285), do słowotwórczego i semantycznego jej porządkowania (np. Buttlerowa 1984: 154–164, 213–220, 277–289; 1991: 229–235), wówczas kształtowały się i uwydatniały nowe mechanizmy językowe, do głosu dochodziła normatywizacja.

<sup>73</sup> Wówczas należałoby uznać tę konceptualizację źrenicy za analogiczną do tych z języków niesłowiańskich.

<sup>74</sup> A. Śmieszek pisał o paralelach znaczeniowych między językami indoeuropejskimi a semito-chańskimi, zwłaszcza koptyjskim (zob. 1914: 125). Nie można wykluczyć, że pewne konceptualizacje dostały się z koptyjskiego do języków indoeuropejskich za pośrednictwem greki.

ono na wsiach. Wraz z jego geograficznym rozprzestrzenianiem się mogło dojść do sytuacji podkładania pod treść ‘małe dziecko, dziewczynka, człowieczek’ także sensu ‘żrenica’. Mniej istotna jest w tym wypadku sama postać leksemu<sup>75</sup>, zwłaszcza jeśli się przyjmie bi-, a nawet trilingwizm znacznej części ludności. Przypuszczamy, że z tego powodu w gwarach występują wyrazy polisemiczne, które łączy znaczenie ‘istota kształtem przypominająca człowieka’; ich forma deminutywna podkreśla, że chodzi o istotę niewielkich rozmiarów. W niektórych gwarach znaczenia ‘żrenica’ (← ‘wyobrażenie postaci ludzkiej odbitej w żrenicy’), ‘zabawka kształtem przypominająca człowieka’, a czasem też określenia odnoszące się do ludzi, współwystępują w jednym wyrazie polisemicznym – najczęściej jest tak w gwarach języka kaszubskiego. Zazwyczaj jednak w danym dialekcie rejestrowano wyrazy mające jedno z powyższych znaczeń, dopiero zestawienie tego słownictwa ukazuje, że w różnych gwarach i w różnym czasie zostały zaświadczone treści wzajemnie się uzupełniające, co może świadczyć o ich wspólnym źródle. Wygląda to jak ślad po strukturze, której odpryski zachowały się w niektórych dialektach i na peryferii.

Nie będzie chyba nadużyciem przyjąć, że mechanizm skojarzeń od treści ‘zabawka w kształcie człowieka/ dziewczyny’// ‘dziecko/ niemowlę’ → ‘odbicie/ wizerunek postaci w oku’ → ‘żrenica’ mógł być w miarę stabilny i trwalszy od wyrazów – etykiet, które w ciągu kilkuset lat zarówno w języku literackim, jego odmianach regionalnych, jak i w gwarach wychodziły z użycia i były zastępowane innymi (por. Janus 2012: 37). Może na to wskazywać historia wyrazu *łątka* (por. Boryś 1965, Reczek 1968), znanego w staro- i średniopolszczyźnie, później wypieranego przez słowa bliskoznaczne, oraz bardzo dynamiczne dzieje słów *pupka* i *pupa*.

Większość przeanalizowanych wyrazów nie miała dla użytkowników czytelnej motywacji, przejmowano je do polszczyzny już jako polisemy, z bogactwem skojarzeń znanych osobom władającym danym językiem obcym. Ze względu na fragmentaryczność świadectw historycznych i na to, że mówimy o dawnych procesach semantycznych, do których nie należy odnosić naszych współczesnych kompetencji językowych (por. Janowska, Pastuchowa 1995: 11–20), możemy tylko rekonstruować zależności znaczeniowe, próbować je porządkować i objaśniać, mając jednak świadomość faktu, że mogą one w ogóle nie oddawać tego, jak i dlaczego akurat w taki sposób omawiane wyrazy dawniej rozumiano.

<sup>75</sup> Zbliżone spostrzeżenia miała A. Krawczyk-Tyrpa przy analizie somatycznych związków frazeologicznych w gwarach: „Łączenie wariantów leksykalnych w jednym zapisie frazeologizmu ujawniło drugorzędność składu wyrazowego wobec jego struktury formalnej i semantycznej. Stojąc wobec bogactwa konkretnych, tekstowych postaci związku frazeologicznego możemy identyfikować je jako różne realizacje jednej jednostki słownikowej na podstawie tożsamości znaczenia globalnego i tożsamości modelu syntaktycznego. (...) frazeologizmy (...) często zbudowane są (...) na wspólnej podstawie obrazowej, ale otrzymują różne wypełnienie leksykalne” (Krawczyk-Tyrpa 1987: 182). Dokładniej scharakteryzowała to zjawisko Dominika Janus, mówiąc m.in. o ekwiwalencji semantycznej i formalnej frazeologizmów somatycznych (Janus 2012: 33–37). Spostrzeżenia tej Autorki i stosowane przez nią terminy można odnieść także do słownictwa charakteryzowanego w tym artykule.



Do dziś w europejskim kręgu kulturowym panuje przekonanie, że gdy się z kimś rozmawia, powinno się patrzeć mu w oczy, gdyż świadczy to o szczerości. Niektórzy rodzice i nauczyciele uważają, że rozpoznają w ten sposób, czy dziecko mówi prawdę (jeśli kłamie, spuści oczy bądź odwróci wzrok). Dawniej ludzie wiedzieli, że w czasie rozmowy z osobą stojącą wyżej w hierarchii społecznej trzeba mieć spuszczone wzrok, gdyż patrzenie komuś takiemu w oczy będzie potraktowane jako oznaka hardości lub złego wychowania. Wszystkie te zachowania świadczą o tym, iż kiedyś myślano, że patrząc komuś prosto w oczy, można mu zajrzeć w duszę.

ang. angielski

czes. czeski

lit. litewski

łac. łaciński

łot. łotewski

niem. niemiecki

psł. prasłowiańszczyzna

stind. staroindyjski

stczes. staroczeski

ST – Stary Testament

ukr. ukraiński

## Bibliografia

### Monografie:

Abramowicz Z., 2010, Antroponimia Żydów białostockich, Białystok.

Battenberg F., 2008, Żydzi w Europie, Wrocław.

Buttlerowa D., 1978, Rozwój semantyczny wyrazów polskich, Warszawa.

Janus D., 2012, Polsko-niemiecka frazeologia somatyczna w słownikach Michała Abrahama Troca i Samuela Bogumiła Lindego, Gdańsk.

Kaczmarek L., 1966, Nasze dziecko uczy się mowy, Lublin.

Karpluk M., 1971, Regionalizmy w języku Jana Cervusa z Tucholi, Wrocław.

Krawczyk-Tyrpa A., 1987, Frazeologia somatyczna w gwarach polskich. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała, Wrocław.

Longerich P., 2012, Heinrich Himmler: A Life, Oxford–New York.

Łoś J., 1925, Gramatyka polska. Słowotwórstwo, cz. 2, Lwów–Warszawa–Kraków.

Mocarska-Falińska B., 1959, Słownictwo Warmii i Mazur. Uprawa i obróbka lnu, Wrocław.

Parandowski J., 1969, Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian, Warszawa.

Siatkowski J., 1962, Dialekt czeski okolic Kudowy, cz. 2, Wrocław.

Siatkowski J., 2012, Słowiańskie części ciała w historii i dialektach, Warszawa.

Stieber Z., 1938, Sposoby powstawania słowiańskich gwar przejściowych, Kraków.

Tokarski R., 1984, Struktura pola znaczeniowego (studium językoznawcze), Warszawa.

Encyklopedie, słowniki, atlasy i ich skróty:

- A Coptic Dictionary, 1939, compiled by W. E. Crum, Oxford.
- Amszejewicz M., 1859, Dykcyjnarz zawierający wyrazy i wyrażenia z obcych języków polskiemu przyswojone..., Warszawa.
- Atlas historii Żydów polskich, 2010, red. W. Sienkiewicz, Warszawa (AHŻP).
- Bréal M., Bailly A., 1906, Dictionnaire étymologique Latin, sixième éd., Paris.
- Brückner A., 1970, Słownik etymologiczny języka polskiego, Warszawa (SEJPBr).
- Boryś W., 2005, Słownik etymologiczny języka polskiego, Kraków (SEJPBo).
- Boryś W., Taborska-Popowska H., 1994–2010, Słownik etymologiczny kaszubszczyzny, t. 1–6, Warszawa (SEK).
- Даль В., 1881 (1956), Толковый словарь живого великарусского языка, т. 1–4, С. Петербург–Москва.
- Długosz-Kurczabowa K., 2008, Wielki słownik etymologicznohistoryczny języka polskiego, Warszawa (WSEHJPDK).
- Ernout A., Meillet A., 1951, Dictionnaire étymologique de la langue latine. Histoire des mots, t. 1, Paris.
- Grimm J., Grimm W., 1854–1961, Deutsches Wörterbuch von Jacob und Wilhelm Grimm, Leipzig Online-Version (data dostępu 09.01.2014).
- Inny słownik języka polskiego, 2000, red. M. Bańko, t. 1–2, Warszawa (ISJP).
- Karłowicz J., 1900–1911, Słownik gwar polskich, t. 1–6, Kraków.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W., 1952–1953, Słownik języka polskiego, t. 1–6, Warszawa (SW).
- Kluge F., 1975, Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache, wyd. XXI, Berlin–New York.
- Knapiusz G., 1643, Thesaurus polonolatinograecus seu promptarium linguae latinae et graecae in tres tomas diuisum, t. 1, Kraków (wersja elektroniczna).
- Kowalska A., Strzyżewska-Zaremba A., 1987, Atlas gwar mazowieckich, t. 8, cz. 2. Wykresy i komentarze do map 351–400, Wrocław.
- Kopaliński W., 1985, Słownik mitów i tradycji kultury, Warszawa.
- Lietuvių kalbos žodynas, 1941–2002, red. J. Balčikonis, J. Kruopas, K. Ulvydas, V. Vitkauskas, Vilnius (wersja elektroniczna [www.lkz.lt](http://www.lkz.lt) dostęp 16.02.2015) (LKŽ).
- Linde S. B., 1807–1814, Słownik języka polskiego, t. 1–6, Warszawa (L).
- Mały atlas gwar Polski, 1957, t. 1 pod kierunkiem K. Nitscha, Wrocław–Kraków (MAGP).
- Mark A., 1929, Pełny słownik polsko-żydowski, Warszawa [przedruk: 2007, Słownik polsko-żydowski, wstęp M. Ruta, Kraków].
- Müllenbach K., Endzelin J., 1923–1932, Latviešu valodas vārdnīca, t. 1–4, Riga.
- Ogólnosłowiański atlas językowy. Seria leksykalno-słotwórcza. Człowiek, 2009, red. J. Siatkowski, J. Waniakowa, t. 9, Kraków (OLA) (wersja elektroniczna).
- Rykaczewski E., 1866, Słownik języka polskiego podług Lindego i innych nowszych źródeł wypracowany przez E. Rykaczewskiego, Berlin–Poznań.
- Sławski F., 1952–1982, Słownik etymologiczny języka polskiego, t. 1–5, Kraków (SEJPS).
- Słownik języka polskiego, 1861, red. A. Zdanowicz i in., wydany staraniem i kosztem M. Orgelbranda, t. 1–2, Wilno (SWil).
- Słownik języka polskiego, 1958–1969, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Warszawa (SJPDor) wraz z Kartoteką (K SJPDor).
- Słownik języka polskiego XVII i 1 połowy XVIII wieku, 1999, red. K. Siekierska, W. Gruszczyński, t. 1, Kraków (SXVII–XVIII) wraz z Kartoteką (K SXVII–XVIII).
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce, 2000, red. M. Plezia, t. 7, z. 10, Kraków.
- Słownik łacińsko-polski, red. M. Plezia, Warszawa 1959.

- Słownik polszczyzny XVI wieku, 1966–2012, t. 1–34, red. M. R. Mayenowa, t. 35–36, red. K. Mrowcewicz, Warszawa (SXVI).
- Słownik prasłowiański, 1974–2001, red. F. Sławski, t. 1–8, Kraków (SP).
- Słownik staropolski, 1953–2004, red. S. Urbańczyk, t. 1–11, Warszawa–Kraków (SStp).
- Smoczyński W., 2007, Słownik etymologiczny języka litewskiego, t. 1–2, Wilno (SEJL).
- Szyrwid K., 1642, *Dictionarium trium linguarum in usum studiosae juventutis*, Wilno.
- The Oxford English Dictionary, prepared J. A. Simpson, E.S.C. Weiner, second ed., vol. XII, 1989, Oxford (OED).
- Troc M. A., 1764, *Nowy dykcynarz to iest mownik polsko-niemiecko-francuski (...)*, t. 3, Leipzig.
- Uniwersalny słownik języka polskiego, 2003, red. S. Dubisz, Warszawa (wersja elektroniczna) (USJP).
- Vaande M., 2008, *Etymological Dictionary of Latin and the other Italic Languages*, Leiden-Boston.
- Vasmer M., 1950–1958, *Russisches etymologisches Wörterbuch*, t. 1–3, Heidelberg.
- Vasmer M. (Фасмер М.), 1964–1973, *Этимологический словарь русского языка*, перев. О.Н. Трубачев, t. 1–4, Москва.
- Walde A., 1910, *Lateinisches etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg, zweite umgearbeitete Auflage.

#### Rozdział w książce:

- Bartmiński J., Tokarski R., 1993, Definicja semantyczna: czego i dla kogo?, [w:] *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 47–61.
- Janowska A., 2011, „Zwierzom instynkt, nam, ludziom, rozum dały nieba”. Pole pojęciowe rozumu, [w:] *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku*, red. A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawelec, Warszawa, s. 266–294.
- Karpluk M., 2010, Słownictwo Jana Cervusa z Tucholi a Leksykon Mączyńskiego (1564), [w:] M. Karpluk, *Staropolskie studia językoznawcze*, Kraków, s. 478–484.
- Leibnitz G. W., 1975, [Tabulae definitionum], przeł. M. Kamińska, A. Werpachowska, [w:] *Słownik i semantyka. Definicje semantyczne*, red. E. Janus, Wrocław, s. 8–90.
- Pastuchowa M., 2009, Reinterpretacja jako niejawna zmiana znaczenia, [w:] *Świat ukryty w słowach, czyli o znaczeniu gramatycznym, leksykalnym i etymologicznym*, red. I. Generowicz i in., Warszawa.
- Wierzbicka A., 1975, Rozważania o częściach ciała, [w:] *Słownik i semantyka. Definicje semantyczne*, red. E. Janus, Wrocław, s. 91–103.

#### Artykuł w czasopiśmie:

- Boryś W., 1965, Uwagi o kilku rzadkich wyrazach polskich, *Język Polski* XLV, s. 12–15.
- Buttlerowa D., 1972, Zmiany słownikowe w polszczyźnie przełomu XIX i XX wieku. Budowa i znaczenie czasownika, *Poradnik Językowy* 5, s. 276–285.
- Buttlerowa D., 1976, Struktura znaczeniowa wyrazów, *Prace Filologiczne* XXVI, s. 239–247.
- Buttlerowa D., 1984, Zmienność znaczeń wyrazów w polszczyźnie XIX i XX wieku, *Poradnik Językowy* 3–5, s. 154–164, 213–220, 277–289.
- Buttlerowa D., 1991, Problem eliminacji wieloznaczności w drugiej połowie XIX wieku, *Prace Filologiczne* XXXVI, s. 229–235.
- Friedrich H., 1938/ 1939, Z życia wyrazów i rzeczy (O gwarowych nazwach źrenicy i o rzeczach pokrewnych), *Poradnik Językowy* 5, s. 68–70.
- Janowska A., Pastuchowa M., 1995, Niebezpieczna kompetencja, *Poradnik Językowy* 8, s. 11–20.
- Koneczna H., 1933, Jabłko Adama (Z historii wyrazów), *Poradnik Językowy* 9/10, s. 166–167.
- Łopaciński H., 1899, Przyczynki do słownika języka polskiego, *Prace Filologiczne* V, cz. 2, s. 681–976.
- Nitsch K., 1949, Źrenica ‘tęczówka’, *Język Polski* XXIX, s. 27–30.
- Nitsch K., 1934, Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językowego IV, s. 4–8.

- Piotrowska A. E., 2004, Etymon \*MEN w zapożyczeniach w języku polskim, *Prace Filologiczne* XLIX, s. 371–399.
- Piotrowska A. E., 2006, Ewolucja znaczeniowa derywatów werbalnych od czasowników PAMIĘTAĆ i POMNIEĆ, *Prace Filologiczne* LI, s. 291–312.
- Reczek J., 1968, Z zagadnień leksykografii staropolskiej, *Język Polski* XLVIII, s. 275–285.
- Śmieszek A., 1914, Pol. człowieczek = „żrenica” i kilka semicko-indoeuropejskich analogii znaczeniowych, *Język Polski* II, s. 123–128.
- Wędkiewicz S., 1914, Laleczka, panienka = ‘żrenica’, *Język Polski* II, s. 184.
- Zagórski Z., 1955, O wielkopolskim lelać, lelać się o treści ‘pieścić, rozpieszczać; kołysać, bawić’, *Język Polski* XXXV, s. 184–188.

## SUMMARY

### **Former or local dialects-originated Polish names of the ‘pupil of the eye’ that refer to the concept of the human being supposedly observed in this part of the eye**

**Key words:** history of language, etymology, historical semantics, historical word formation, pupil of the eye.

**Słowa kluczowe:** historia języka, etymologia, semantyka historyczna, słowotwórstwo historyczne, żrenica.

In the paper eight names for ‘pupil of the eye’ that comes from local dialects or cants of Polish language, namely: *pupilla*, *puppa*, *pupka*, *panienka*, *lalka*, *babka*, *człowieczek*, *mężyk*, and their cognate names are lexically and semantically described. All such nouns refer to the concept of the human being that can be supposedly observed in the “pupil of the eye”. The wide belief in such a concept give the naming of this part of the eye in the Polish language. Such mechanism has been observed in all considered nouns. As discussed nouns have been confirmed in various, not always overlapping areas of Poland and periods of time, we refer to their historical and local dialects’ sources. As some among such nouns have local Polish, others – foreign background, we put special attention to their etymology, word-formative processes and the source language.

The noun commonly used in the literature for ‘pupil of the eye’ derive from the verb *źrzeć* (see Piotrowska, Zawadzka *in press*) and points at the function of this part of the eye. The fact that in Polish local dialects and in Polish literature so distinct concepts for the source of the name of ‘pupil-of-the-eye’ occurred may indicate the contradiction between the local and foreign sources that affected dialects and literary language in different ways.